„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Swiat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał
„NOWY ŚWIAT"
Ten zawsze go czyta

No. 118. ROK XXVIII. DAILY AND SUNDAY. NEW YORK, WTOREK, 28 KWIETNIA (TUESDAY, APRIL 28), 1925. Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY

A WIĘC HINDENBURG...

W WARNIE CHCIANO WYSADZIĆ W POWIETRZE WSZYSTKIE GMACHY PUBLICZNE

Europa zabiera się do skóry bolszewików

NAPAD KOMUNISTÓW NA MIASTA W BUŁGARJI

SOFJA, 28-go kwietnia.—(Depesza Stowarzyszonej Prasy).— Władze w Warnie twierdzą, że skonfiskowały 200 kilogramów materjałów wybuchowych, przy pomocy których konspiratorzy chcieli wysadzić w powietrze kwatery policyjne i inne gmachy publiczne, a w ich liczbie i ratusz.

Podobno rząd jest w posiadaniu dokumentu, który stwierdza, że komuniści bułgarscy, którzy ponoszą winę ostatnich zamachów, otrzymywali zapomogi pieniężne z Rosji.

LONDYN, 28-go kwietnia. — Pułkownik CecilL'Estrange Malone, który tylko co powrócił z Półwyspu Bałkańskiego twierdzi, że szef policji wiedeńskiej Schober mówił mu, iż policja wszystkich krajów Europy postanowiła w ciągu kilku dni najbliższych zabrać się energicznie do skóry komunistów i wogóle cudzoziemców.

WIEDEŃ, 28-go kwietnia. — (Depesza dziennika „The New York Evening Post"). — Ostatnie depesze, otrzymane tu z Bułgarji donoszą, że w Rułszczulku, położonym w Północnej Bułgarji na samem pograniczu rumuńskiem, agrarni komuniści zatakowali miasta i usiłowali zająć port dunański oraz gmach policji. Podczas bitwy kilka osób poniosło śmierć, ale władze państwowe są panami sytuacji.

Listy z Francji

Napisał dla „Nowego Świata" Leon KUNTE

Upadek rządu Herriota — Bilans jedynastomięsięcznej pracy — Z kroniki ubiegłego tygodnia: — Burzący kler — Pobożne życzenia katolickiego duszpasterza — Księża biją — Czarne wojsko działa — Echa czynu Umińskiej — W jaki sposób można zużytkować nieboszczyków? — Nowy opiekun naszego wychodźtwa.

Paryż, dnia 15-go kwietnia.

W wigilję Wielkiejnocy pisma przyniosły światu nowinę o upadku rządu Herriota we Francji. Pragnąc wiadomość uzupełnić, muszę przedewszystkiem zastrzedz słowo „upadek"; mówiąc bowiem o upadku, przyjęto rozumieć pod rzeczonym terminem klęskę lub nawet zniszczenie. Z rządem francuskich radykałów rzecz się przedstawia zupełnie inaczej. **Dymisję gabinetu Herriota spowodował Senat, twór b. reakcyjnej większości Poincare'go za czasów jego władzy.** (Taka sama historja mogłaby się powtórzyć w wypadku, gdyby prawica uzyskała większość przy następnych wyborach do Izby Poselskiej i musiałaby współpracować z przyszłym Senatem radykalno-socjalistycznym).

Już oddawna toczył się pojedynek pomiędzy Izbą poselską i Senatem. Prawicowy Senat miotał się z wściekłości na Herriota i jego politykę. Reformy społeczne, przeprowadzane przez radykałów, nie mogły być bezpośrednim pretekstem do zrealizowania dawno obmyślanego planu w senacie. Dopiero sprawa równowagi budżetowej dała reakcji okazję do wyrażenia Herriotowi votum nieufności. (Herriot stanowczo sprzeciwił się inflacji nowych pieniędzy papierowych. Gospodarka ekonomiczna rządu polegała na równomiernym podziale podatkowym. Kapitał, bojąc się opodatkowania, powołał swoich wykonawców w Senacie do czynu).

Pomimo wszystkiego, lewica pozostaje zwycięzcą w sytuacji. Przy większości Kartelu w Izbie poselskiej, prezydent Republiki powierzał formowanie nowego rządu tylko socjalistom (Painlevemu i Briandowi). Obecnie jeszcze nie wiadomo, kto utworzy rząd, jednak przed czasem jeszcze można napewno twierdzić, że przyszły gabinet nie zejdzie z kierunku, wytyczonego przez Herriota. Jedynastomiesięczne rządy radykałów zapisały się dobrem imieniem w umysłach francuzów. Oto bogaty dorobek gabinetu radykalnego:

1. Zniesienie praw nadzwyczajnych (decrets-lois, pozostałość po Poincarem);
2. Przywrócenie monopolów państwowych (zapałki itp., które mi Poincare wspaniałomyślnie obdzielał swoich adherentów);
3. AMNESTJA;
4. Obowiązkowe przyjęcie do służby wydalonych za strejk kolejarzy;
5. ZWINIĘCIE AMBASADY PRZY WATYKANIE;
6. Uznanie Sowietów;
7. Równowaga budżetu, zrealizowana według projektów min. i komisji finansowej;
8. WSPÓŁPRACA PLACÓWEK RZĄDOWYCH Z SYNDYKATAMI ROBOTNICZEMI;
9. Podwyżka płac dla funkcjonarjuszy państwowych;
10. PRAWO O OŚMIOGODZINNYM DNIU PRACY;
11. Szkoła świecka;
12. Reorganizacja armji.

Szereg innych reform, jak prawo głosowania dla kobiet, itd., są już na drodze realizacji.

Powyższy rezultat mówi za siebie i czyni zbytecznem dalsze rozpisywanie się o radykałach. Przejdźmy do tematów następnych w przekonaniu, że nowy rząd francuski będzie wiernym wykonawcą programu Herriota, który wyraził w nim życzenie narodu francuskiego.

Bardzo obfitym w wypadki był ostatni tydzień przed zmianą gabinetową. Zwłaszcza silnie zaakcentowała się wojna (dosłownie), wypowiedziana rządowi przez czarne zgromadzenie.

Herriot ośmielił się powziąć inne zdanie. Nie zwalczał wprawdzie postulatów wyrazicieli woli papieskiej, jednak odmówił faworytowania ściśle określonych grup, gdyż gwałciłby zagwarantowaną przez konstytucję wolność sumienia każdego obywatela.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Co mówią w Europie o wyborze Hindenburga?

W PARYŻU:

Jak Francja może ograniczyć swe zbrojenia i wycofać wojska z nad Renu, jeżeli naczelny wódz armji kajzera jest dzisiaj głową niemieckiej republiki? — zapytują francuscy politycy i dodają, że stanowisko Francji w sprawie bezpieczeństwa jej granic uległo zasadniczej zmianie.

W GENEWIE:

Obranie Hindenburga prezydentem Niemiec zaszkodziło poważnie zamiarowi dopuszczenia Niemiec do Ligi Narodów we wrześniu. Opozycja jest rzeczą zupełnie pewną, nawet, gdyby Berlin sam zgłosił się z prośbą tego rodzaju.

W LONDYNIE:

Triumf Hindenburga, aczkolwiek nie jest tu uważany za groźbę niezwłocznego przywrócenia monarchji, wywołał jednak poważny niepokój tak w kołach politycznych, jak i wśród finansistów. Zwycięstwo bohatera z pod Tannenberga może poważnie zaszkodzić sprawie pacyfikacji Europy, w której bezpośrednio zaangażowała się Wielka Brytanja.

W BERLINIE:

Wybór marszałka polnego von Hindenburga prezydentem Niemiec oddziałał bardzo ujemnie na giełdę, na której wartość wielu papierów procentowych różnych przedsiębiorstw przemysłowych obniżyła się o 2 do 5 punktów.

W WASHINGTONIE:

Aczkolwiek sfery rządowe zachowują dyskretne milczenie, nie trudno jest zauważyć, że zwycięstwo Hindenburga w wyborach prezydencjalnych było dla wszystkich niespodzianką i wywołało łatwo zrozumiałą konsternację ze względu na powszechne dotychczasowe przekonania o pokojowych tendencjach Niemiec.

Marszałek Paul von Hindenburg, po zaciętej kampanji, został obrany prezydentem Rzeszy Niemieckiej

GERARD UPATRUJE NIEBEZPIECZEŃSTWO W WYBORZE HINDENBURGA

James W. Gerard, były ambasador Stanów Zjednoczonych do Niemiec, mówiąc o wyniku głosowania w Niemczech, wyraził się, że wybór Hindenburga jest niebezpieczeństwem, zagrażającem pokojowi świata.

PRZEDSTAWICIEL POLSKI BĘDZIE BADAŁ EMIGRACJĘ W MEKSYKU

WARSZAWA, 27 kwietnia. — Redaktor „Wychodźcy" p. Wojciech Szukiewicz, który niedawno powrócił z podróży do Stanów Zjednoczonych, wyjeżdża z polecenia rządu do Meksyku, gdzie zająć się ma opieką i zbadaniem stosunków w jakich przebywają tam polscy emigranci, których w liczbie 17,000 nieuczciwi naganiacze zwabili pod pozorem przemycenia do Stanów Zjednoczonych.

OBRANY PREZYDENTEM NIEMIEC WIĘKSZOŚCIĄ 886,759 GŁOSÓW

Kobiety przyczyniły się do zwycięstwa kandydata junkrów

BERLIN, 27-go kwietnia. — (Depesza Josepha Shaplen'a, korespondenta dziennika „The New York Herald-Tribune"). — Ogłoszono dziś rano, że marszałek polny Paul von Hindenburg, kandydat nacjonalistyczno-monarchistycznego bloku został obrany prezydentem Republiki niemieckiej, otrzymawszy o 886,759 głosów więcej od swego rywala, byłego kanclerza Wilhelma Marx'a. Nieurzędowe sprawozdanie mówi:

Von Hindenbrug	14,639,399
Marx	13,752,640
Thealmann	1,931,591
Głosy, uznane za nieważne	21,910
Razem głosowało	30,345,540

Jeżeli nawet cyfry te nie są zupełnie ścisłe, to przy ostatecznem obliczaniu nie będą one zmienione, tak, aby mogła zajść jakaś wątpliwość co do wyniku wyborów. Gdyby komuniści zgodzili się na popieranie kandydata republikańskiego, porażka Hindenburga nie byłaby rzeczą trudną do wykonania.

Za Hindenburgiem opowiedziała się większość ludności Bawarji, a oprócz tego otrzymał on o wiele więcej głosów w południowych Niemczech, niż przewidywano. Fakt ten w połączeniu z poparciem, jakie otrzymał on we Wschodnich Prusiech i północnej części kraju, spowodował jego zwycięstwo. Obserwatorzy polityczni twierdzą, że głosy kobiet wielce przyczyniły się do zwycięstwa Hindenburga.

Pomimo ulewnego deszczu, który padał w całym prawie kraju, w wyborach brało udział znacznie więcej ludzi, niż podczas grudniowego głosowania do Reichstagu. Nie było żadnych zaburzeń, ani bijatyk na większą skalę, za wyjątkiem starcia, w którem postrzelił i ciężko ranił stróża, republikanina, pewien faszysta.

Statystyka wykazuje jasno, że około 3,000,000 którzy nie głosowali 29-go marca oddało tym razem głosy na Hindenburga, nie mogąc oprzeć się urokowi, jakie powszechnie w Niemczech budzi imię Hindenburga.

Prymasa stracono na krześle elektrycznym

COLUMBUS, Ohio, 27 kwietnia.—Józef (Bruno) Prymas, pochodzący z Cleveland, został stracony na krześle elektrycznem w stanowem więzieniu w Columbus — spłacając swem życiem za śmierć policjanta Michała Hahnela z Shaker Heights, którego zamordował do spółki ze swym kolegą Holtem.

Wyrok na Prymasie wykonano w więzieniu stanowem, gdy posadzono go na krześle elektrycznem i zastosowano prąd elektryczny, który siłą 2,200 voltów — przyprawił go o śmierć.

Prymas był odważnym do końca i śmiało szedł na śmierć. Tylko bladość wystąpiła na niego w obliczu śmierci, ale nie był nerwowy, gdy szedł krótką przestrzeń z swej celi do miejsca kaźni, skąd żywi nie wychodzą. Przez cały czas, gdy zakładano mu elektryczne przyrządy, które miały go za chwilę zabić, co trwało siedm minut, Prymas nie przemówił ani słowa.

Prymas przyszedł na miejsce kaźni w towarzystwie kapelana więziennego Carpentiera i zarządcy więzień Prestona E. Thomasa. Zobaczywszy krzesło elektryczne wstrzymał się na chwilę, ale nie odezwał się ani słowem.

Krzesło nie funkcjonowało odpowiednio i Prymas musiał się męczyć przez trzy minuty aż je naprawiono. Przez ten czas również nie odezwał się ani słówkiem, pomimo, że otworzył oczy i popatrzył co z nim wyprawiają. Wreszcie zastosowano powtórnie prąd elektryczny i tym razem śmierć nastąpiła.

Prymas dał za wygraną kilka dni temu, gdy gubernator stanu odrzucił prośbę jego matki Marji Laskowskiej, która błagała o łaskę dla syna. W celi śmierci łącznie z 7 innymi skazańcami, którzy również czekają na swoją kolej w krześle elektrycznem—Prymas do końca pozostał w dobrem usposobieniu. W dniu śmierci nie przyjmował żadnych wizyt od nikogo, jak również nie przyjął reporterów pism, oświadczając, że „niema nic do powiedzenia".

Prymas skazany został na śmierć za zabicie policjanta Michała Hahnela w dniu 17 października. Wspólnikiem jego zbrodni był Holt. Policjant nie zeznał przed śmiercią, kto go zabił. Po schwytaniu Prymasa i Holta, Prymas usiłował popełnić samobójstwo, ale uratowano go zawczasu. Wyrok śmierci wydał na niego sędzia Frank C. Phillips 25 listopada. Holt stawiony przed sąd przysięgłych uszedł śmierci, gdy sędziowie nie mogli się zgodzić na jego wyrok. Powtórny sąd skazał go na dożywotnie więzienie.

Prymas pozostawił nieślubną żonę i dziecko.

We Włoszech zanosi się na strajk w dniu Pierwszym Maja

RZYM, 27 kwietnia. — Ci, którzy śledzą pilnie stosunki panujące w klasie pracującej, twierdzą, że agitatorzy socjalistyczni usiłują nakłonić robotników do wyjścia na strajk w dniu Pierwszym Maja w celu urządzenia demonstracji przeciw polityce obecnego rządu, który niezwłocznie po przyjściu do władzy, zabronił obchodzenia Święta Robotniczego w dniu Pierwszym Maja i postanowił, że dzień 21go kwietnia, w którym obchodzoną jest rocznica założenia Rzymu, ma być jednocześnie Świętem Robotniczem.

EXTRA!

Strzelanina w sądzie warszawskim

WARSZAWA, 27 kwietnia. — (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Adwokat H. Ostrowski, obrońca prawny jedenastu szpiegów sowieckich, dał w tutejszym sądzie sześć strzałów do oficera polskiego, który zeznawał przeciw oskarżonym.

Rozbrojono go i aresztowano.

Poprzedniego dnia Ostrowski w czasie przesłuchów zwymyślał tego oficera. W czasie postępowania sądowego oficer wypoliczkował adwokata.

Ostrowski poszedł do domu, załatwił swe interesy i przyprowadził je do porządku, poczem powrócił z rewolwerem i zaczął strzelać do oficera, gdy ten tylko pokazał się na sali sądowej.

POLSKA CHCE ZACIĄGNĄĆ W AMERYCE NOWĄ POŻYCZKĘ

WARSZAWA, 27 kwietnia. — W pismach stołecznych ukazały się notatki, że jest nadzieja zaciągnięcia w Stanach Zjednoczonych nowej 50 miljonowej pożyczki. Warunki pożyczki mają być o wiele łagodniejsze, aniżeli ostatniej, dotąd jeszcze niezupełnie zrealizowanej.

NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

WARSZAWA, POLSKA
Aresztowanie komunistów
Kilkuset komunistów przyaresztowano na granicy polsko-rosyjskiej. Policja oskarża uwięzionych o chęć wywołania rozruchów w całym kraju na 1-go maja. Zabrano wielką ilość materjału wybuchowego i obcej waluty. Władze utrzymują, że pieniądze te pochodzą od agentów bolszewickich.

PARYŻ, FRANCJA
Wybory municypalne we Francji
Pomimo faktu, że posiedzenia parlamentu zostały odłożone do 25-go maja, politykierzy są bardzo czynni z powodu wyborów do rad miejskich, jakie się odbędą w przyszłą niedzielę —3-go maja.

BERLIN, NIEMCY
Jak głosowano w Niemczech?
Następująca tabelka wykazuje, ile i na kogo padło głosów w niedzielnych wyborach prezydencjalnych:

	Hindenburg.	Marx.
Franconia	672,000	447,000
Palatynat	166,000	179,000
Dresden-Bautzen	511,000	416,000
Lipsk	331,000	276,000
Chemnitz-Zwickau	490,000	284,000
Wuerttemberg	544,000	587,000
Baden	375,000	635,000
Hesse-Darmstadt	274,000	366,000
Hamburg	294,000	281,000
Miasto Hanover	110,000	129,000
Miasto Monachjum	195,000	114,000

PARYŻ, FRANCJA
Wdowa po Zoli nie żyje
Wdowa po wszechświatowej sławy pisarzu francuskim Emilu Zoli, obrońcy kapitana Dreyfusa zmarła tu w 86-tym roku życia.

WASHINGTON, D. C.
Krytykuje Żydów
Zebranie Tow. Ameryk. Prawa Międzynarodowego było widownią burzliwej sceny, gdy profesor Philip Marshall Brown z uniwersytetu Princeton wygłosił mowę, krytykując ostro Żydów.

Wielu ze słuchaczy nie starało się ukrywać oburzenia z powodu rzucanych przez niego pod adresem Żydów uwag, a b. sekr. stanu Charles Hughes —który przewodniczył zebraniu opuścił halę konwencji.

RZYM, WŁOCHY
Muzeum amerykańskie nabyło dzieła sztuki
Amerykańskie Metropolitan Museum of Art zakupiło tu szereg rzadkich bardzo dzieł sztuki i obrazów sławnych mistrzów, a między innymi popiersie greckiego filozofa Chrysippusa, który żył na 207-280 lat przed Chrystusem.

WARSZAWA, POLSKA
Benesz podpisał trzy traktaty z Polską
Czesko-słowacki minister spraw zagranicznych Edward Benesz podpisał trzy traktaty z Polską, a mianowicie: handlowy, arbitracyjny i gwarancyjny. Minister Benesz wyraził nadto nadzieję, że w następnym roku przyjdzie do ścisłej ekonomicznej współpracy między oboma narodami. W konkluzji zaznaczył, że powyższy traktat handlowy ma kolosalne znaczenie dla Czecho-Słowacji, ponieważ otwiera dla niej rynek wschodni, a Polsce równocześnie pomaga zdobyć rynki na południu.

BOSTON, MASS.
Trzęsienie ziemi w Massachusetts
Z kilku miejscowości południowo-wschodniej części Stanu Massachusetts doniesiono o zanotowaniu wyraźnych wstrząśnień w łonie ziemi. Trzęsienie ziemi, z towarzyszącym głuchym odgłosem, odczuto w New Bedford podobny fenomen, zanotowano w Middleboro. Wiadomości nie wspominają nic o szkodach. Wstrząśnienia trwały od kilku sekund do pół minuty.

WASHINGTON, D. C.
Zgon sekretarza senatu
George A. Sanderson, z Chicago, sekretarz Senatu Stanów Zjednoczonych od roku 1919-go zmarł tu na atak sercowy.

Z POBYTU BENESZA W WARSZAWIE

WARSZAWA. (Depesza Polskiej Agencji Telegraficznej do Legacji Polskiej w Washingtonie.) — Dziennik "The Chicago Tribune" ostatnio podał wiadomość o klauzuli rosyjsko-japońskiego traktatu, na mocy którego Japonja rzekomo zobowiązała się bronić interesów sowieckich w Lidze Narodów, a w szczególności sprawy zwrotu Sowdepji części Białorusi, oddanej Polsce na mocy traktatu ryskiego. Obecnie "Kurjer Polski" zamieścił wywiad z charge d'affair'em Japonji w Warszawie, w którym ten kategorycznie zaprzecza tej wiadomości.

JAPOŃCZYK WYPIERA SIĘ SPISKU PRZECIW POLSCE

WARSZAWA. (Depesza Polskiej Agencji Telegraficznej do Polskiej Legacji w Washingtonie.) — Czecho-słowacki minister spraw zagranicznych Benesz brał udział w środę wieczorem w bankiecie wydanym na jego cześć przez Klub Handlowy, a w czwartek rano był obecny na przyjęciu w Legacji Czecho-Słowackiej. Handlową i arbitracyjną konwencję pomiędzy Polską a Czecho-Słowacją podpisano, poczem Benesz wyjechał z powrotem do Pragi. Na stację kolejową odprowadził go minister Skrzyński i reprezentanci Francji, Czecho-Słowacji, Rumunji i Jugo-Sławji, oraz wielu wybitnych Polaków.

WARSZAWA, POLSKA
W Polsce znajduje się 50 jaczejek komunistycznych
Donoszą tu z Moskwy, że Komitet Wykonawczy Komunistycznej Międzynarodówki ogłosił o ilości jaczejek bolszewickich w państwach Europy. Liczby te są: Włochy — 350, Francja — 400, Czechy — 200, Szwecja — 120, Norwegja — 41, Polska —50, Litwa — 40, Łotwa — 40, Anglja — 9, Jugosławja — 20, Bułgarja [illegible] Instrukcja kieruje ko[illegible] agitację wiejską.

Kronika miejscowa

UWAGA

Szkoła Rady Oświatowej urządza w każdą środę, próby orkiestry smyczkowej pod kierunkiem Czesława Podsiadło, w Domu Narodowym, 19—23 St. Marks Place.

Uprasza się Sz. Rodziców o łaskawe przysyłanie dzieci na próby.

Kierownik Szkoły Rady Oświatowej

J. Ziębiński.

Z RADY OŚWIATOWEJ

W sobotę, dnia 2-go maja br. odbędzie się wspaniały Obchód Majowy w Domu Narodowym w New Yorku. Rada Oświatowa chcąc zadowolić tych, którzy chwile radosne święcą z poczucia patrjotyzmu, bo kochając gorącem sercem Polskę wiedzą, że Ojczyzna nasza skazana wówczas na śmierć przez chciwych sąsiadów dowiodła, że chce i może żyć, opierając się na hasłach wolności i równości. Aby ściągnąć i naszą młodzież na uroczystość polską pomyślano i o tem, aby się prawdziwie po polsku ubawiono. Po skończeniu obchodu będzie wspaniały BAL i tańce do rana. Kocha naród polski pamięć Konstytucji, bo widzi w niej siłę swojej Ojczyzny i czerpie nadzieję na lepszą przyszłość.

Dzień 3-go maja 1791-go roku, to ostatni dzień jasny w życiu naszej ojczyzny przed jej rozbiorem. Historją żyją wszystkie narody i czerpią z niej wszystko co dobre, a unikają błędów praojców. Polska historja, to jeden ciąg męczarni i udręczeń. Dzisiaj, kiedy wysiłkiem i krwią najlepszych synów ojczyzna nasza powstała, a kiedy wrogowie nasi ciągle marzą, aby nas zgnębić, tembardziej drogie pamiątki obchodzić powinniśmy. Na Obchód więc wzywa wszystkich starszych i młodych Rada Oświatowa Złącz. Tow. w New Yorku. Program szykuje się wspaniały: Śpiewy Solowe, Chóry, Mowy, wogóle cały program szczegółowy ukaże się wkrótce na łamach „Nowego Świata".

Komitet Obchodu.

POŻEGNANIE

ORKIESTRY LUDOWEJ STANISŁAWA NAMYSŁOWSKIEGO

przez Polonję z New Yorku i Okolicy!

DWA OSTATNIE KONCERTY

PRZED WYJAZDEM DO POLSKI

w wielkim gmachu

MANHATTAN OPERA HOUSE

West 34-ta ulica, pomiędzy 8-mą i 9-tą Ave.

W SOBOTĘ, 2-GO MAJA

o godz. 8ej wieczorem

W NIEDZIELĘ, 3-GO MAJA

o godz. 2:30 po poł.

Ceny biletów: 75c, $1, $1.50, $2 i $2.50, do czego dochodzi podatek rządowy

Ostatnia sposobność usłyszenia i ujrzenia dzielnych Namysłowczyków, którzy po triumfalnym objeździe osiedli polskich w Ameryce powracają do kraju

BILETY DO NABYCIA:

W NOWYM YORKU: W Domu Narodowym, 19-21 St. Marks Pl. w składzie W. Bialskiego, 125 E. 7-ma ulica, w biurze E. S. Witkowskiego, 130 E. 7 ul.

W BRONX: W składzie mebli ob. Sagala, 149 East 156 ul.

W BROOKLYNIE: W Sokolni, 14-go Gniazda, 190 Grand ulica, i w Polskim Banku Pożyczkowo-Oszczędnościowym, 689 Fifth ave.

W JAMAICA: U ob. L. S. Deaza, 293 Sutpin Road.

W YONKERS: U ob. Piotra Pio-...., 4 Seymour St.

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje

WŁÓCZĘGA

Kupuję gazetę.

Kilkadziesiąt stron.

Zaraz na pierwszej stronie dowiadujecie się, że tysiące osób zostało zabitych w Bułgarji.

Czytacie o katastrofie na morzu, o tragicznej śmierci 38 Japończyków.

Piętnastoletni chłopiec uznany winnym zamordowania swej babki.

Aresztowania, wypadki, pożary.. procesy kryminalne i cywilne, skandale rozwodowe i łapichłopskie, całe stronice krzykliwych ogłoszeń, karykatury obrazki i łamigłówki...

Taki w tych gazetach hałas i chaos, tyle tam zgiełku i pozy i kłamstwa i świecideł, że czytelnik z niesmakiem gazetę odkłada i.. na drugi dzień do niej wraca, bo to jest... zwierciadło życia.

Co mnie najwięcej wzruszyło we wczorajszej gazecie?

Była tam jedna wiadomość, która mnie zastanowiła na chwile, a później dała mi dużo do myślenia. Były to myśli uczuciowe, wizje, które same przemawiały. Oto podaję ją w tłumaczeniu:

Kura zaadoptowała szczenięta

SPRINGFIELD, MASS., 12 kwietnia. — Na farmie Jamesa w Cesana znikła suka pozostawiwszy rodzinę składającą się z czterech szczeniąt.

Biedne sierotki zostały bez matki. Zlitowała się nad niemi KURA gatunku Rhode Island i grzała maleństwa swemi skrzydłami i groziła każdemu wydziobaniem oczu, ktoby się odważył do szczeniąt zbliżyć.

Pieski chodzą za kurą jak za swą matką, a ona nie pozwala im się oddalać i zbiera dla nich... ziarna i robaki.

Sąsiedzi z bliska i z daleka przyjeżdżają, by zobaczyć tą dziwną rodzinę i nadzwyczajne poświęcenie tej kury.

• • •

Porównaj to z naszą akcją założenia przytułku dziennego iż odgadniesz moje myśli.

• • •

Przyszedł do nas zrozpaczony. Prawdopodobnie wiecie co znaczy rozpacz. Gdy wszystko się załamie a znika bez śladu nadzieja i wszystko czarne, beznadziejne przeszłość, przyszłość i teraźniejszość, gdy smutek rośnie i szarpie za serce, wszystkie myśli i uczucia toną w otchłani...

Młody jest i porządny — zarabiał dobrze i kochał swój dom i rodzinę nad życie.

Żona zachorowała. Zabrano ją do szpitala. Pięcioro dzieci rozrzucono, dwoje tu, troje tam, pod cudzym dachem i opieką. Zwykle tak bywa, skoro matkę z domu zabierają. W szpitalu zarządzono aby przeprowadzono transfuzję krwi, gdyż chora jest w wielkiem niebezpieczeństwie z powodu zupełnego wyczerpania. Mąż oddał jedną kwartę własnej krwi. Nie pomogło. Potrzeba jeszcze jednej kwarty. Przez cały dzień chodził i napróżno szukał ludzi, ktoby się zgodzili na oddanie krwi. Telefonowałem do szpitala. Lekarz oświadczył, że do czwartej godziny transfuzja krwi musi być przeprowadzona, gdyż w przeciwnym razie może być za późno.. Pojechał do Jersey City do znajomych.. Może przecież.. Zostawił mi bondy, abym je sprzedał gdyż niema nieniędzy.. Naturalnie w takich warunkach i o pracy mowy niema. Załamało się wszystko, tak strasznie, tak beznadziejnie.

Łzy same do oczu się cisnęły. Tyle nieszczęścia naraz...

Może ta matka pięciorga dzieci jeszcze żyje.. może on nikogo nie dostał.

Czyby się ktoś z Was nie zgłosił do Brooklyn Hospital przy de Kalb i Raymons Hospital w Brooklynie i ofiarował trochę krwi? Oddanie krwi nie jest szkodliwe ani bolesne, a odbywa się pod nadzorem lekarzy. Telefon Nevrins 2900.

Matka pięciorga małych dzieci...

Ofiarowałem swoją krew. Lekarz odesłał mnie i powiedział, że sam jestem anemiczny.

MUSICIE UMIEĆ TAŃCZYĆ

SZKOLE TAŃCÓW

... East 84th Street

róg Third Avenue

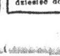

...się natychmiast w starej Zawsze otwarta Ceny umiarkowane Mamy pięćnajlepszej polskiej dziesięć doświadczonych nauczycielek

OCHRONKA

Dzisiaj	Dotychczas
20	1670

DO WŁÓCZĘGI!

Niechaj Twe życie na długie lata
będzie radością i szczęściem na przemiany,
za to, że rękę wyciągasz do brata
Przez wszystkich znany i uwielbiany.

Takie są moje serdeczne życzenia
gorętsze nawet od żaru płomienia!
W imieniu wszystkich najbiedniejszych dzieci
życzę: niech ci słonko zawsze jasno świeci.

Helena Kaduk,
uczennica Szkoły Rady Oświatowej w New Yorku (zebrała na przytułem $10).

OCHRONKA

W dniu imienin Wojciecha, zebrano w gronie przyjaciół w domu pn. 86 Greenwich St., w New Yorku małą sumkę na założenie przytułku dla biednych dzieci. Pieniądze wręczone zostały Włóczędze, któremu ofiarodawcy życzą powodzenia w pracy dobroczynnej. Ofiary złożyli:

J. Bartusiewicz	$1.00
St. Sopata	1.00
W. Kurzeja	1.00
W. Majkrzak	1.00
W. Kauzny	1.00
Wł. Kantor	1.00
J. Gramała	1.00

KOLEKTA PANI KULIK Z BROOKLYNA

W sobotę, odwiedziła nas w Redakcji obywatelka Kulik, i złożyła 43 dolary zebrane listą składkową Ligi Kobiet. Z wielkiem uznaniem wyraziła się o ofiarodawcach, którzy chętnie i z życzeniami powodzenia dawali pieniądze na założenie przytułku dla dzieci. Widać, że Polonja obecnie dostatecznie uznaje potrzebę takiej instytucji i zawsze, mimo wszystko skora jest do współpracy. **Obywatel A. Sowiński wręczył czek na dwadzieściapięć dolarów wyraził swoje uznanie i życzenia powodzenia i obiecał, że w przyszłości, gdy przytułek dzienny już będzie założony, chętnie i całem sercem popierać będzie ten zakład.**

B. Sowiński	$25.00
T. Bihuniak	2.00
A. Kozłowski	1.00
Z. Kozłowski	1.00
B. Sokołowski	5.00
J. Pszczoła	1.00
A. Gagat	1.00
J. Kwaśniewski	1.00
G. Grodziak	2.00
The Rosebud Flower Shop	1.00
W. Zasadziński	1.00
J. Wrześniak	1.00
J. Chmielowiec	.25
J. G.	.50
W. K.	.25

• • •

Kolekta Helenki Kuduk

J. Kuduk	$5.00

M. Błaszczak	1.30
A. Błaszczak	1.00
W. Paprocki	1.00
A. Pocenjol	.25
V. Wawrzycki	.25
M. Ritzki	.20
P. Zalewski	1.00

• • •

J. Radzka	$2.00

ODDZIAŁ „POTĘGA" Z. S. P.

Niniejszem zawiadamia się członków Oddziału „Potęga" Z. S. P., iż posiedzenie majowe odbędzie się w piątek, dnia 1-go maja w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place.

Uprasza się towarzyszy o liczne przybycie.

E. Kolman, sekr.

Delegaci Towarzystw do Rady Oświatowej

Zebranie miesięczne zarządu i delegatów odbędzie się we środę dnia 29 kwietnia w Domu Narodowym o godzinie 8ej wieczorem.

Sprawy bardzo ważne. Wszyscy delegaci są proszeni o przybycie.

OPERA UKRAIŃSKA

Opera ukraińska pod kierownictwem primadonny Marji Maszur oraz tenora Joky Basmaniff'a, wystawi w New Yorku operę „Natalka Połtawka".

Panna Cleinert A. Griscon, przedstawicielka towarzystwa filadelfijskiego, brała udział w wystawie mód, dochód z której był przeznaczony na pomoc dla harcerek

„ROMOLA" W CAPITOLU

W tym tygodniu w dalszym ciągu teatr Capitol wyświetla znakomity obraz „Romola" — przedstawiają życie burzliwej i zrewoltowanej Florencji za czasów mnicha Savanaroli.

Ceny są przytem niskie, nic więc dziwnego, że tłumy oblegają teatr przed każdym przedstawieniem.

Ulubienica publiczności Doro ta Gish, występuje w roli wiejskiej dziewczyny i poraz pierwszy będzie grała ze swą siostrą Lillian Gish, znakomitą gwiazdą filmową.

Do wszystkich polskich rzemieślników w New Yorku i okolicy!

Zarząd T-wa Wzajemnej Pomocy Polskich Rzemieślników Budowlanych zawiadamia wszystkich swoich członków, ażeby się stawili na miesięczne posiedzenie, które się odbędzie w sobotę, dnia 2-go maja, w sali Polskiego Klubu Demokratycznego, pn. 56 St. Mark's Place, o godzinie 8-ej wieczorem. Zarząd zaprasza również i tych, którzy mają chęć wstąpienia do towarzystwa, a także tych co pobrali już aplikacje. Towarzystwo nasze wypłaca w nieszczęściu i w chorobie $7 tygodniowo przez dwanaście tygodni i udziela wszelkich informacji co do robót budowlanych bezinteresownie. Wstęp do towarzystwa $1.50 miesięcznie.

Posiedzenie jest tym razem ważniejsze, że ma być na nim omawiana sprawa urządzenia Wiosennej Zabawy, która ma się odbyć w sobotę, dnia 9-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Klubu Demokratycznego, pn. 56 St. Mark's Place, (East 8th Street). Muzyka ma być znakomita, postara się o nią jeden z członków towarzystwa. ob. Kępiński, który jest sam muzykalny. Na zabawie ma być wiele niespodzianek. Cena biletu bardzo niska, bo tylko 50 centów, a zatem o jak najliczniejsze przybycie członków i sympatyków prosi towarzystwo i komitet.

Za Komitet:

A. WALLAS, Sekr. Koresp.

Podwieczorek z Tańcami

Liga Kobiet, Oddział II, w New Yorku urządza dnia 3-go maja, w niedzielę po południu Podwieczorek z Tańcami, w Domu Narodowym, o godzinie czwartej.

Żadnych wymówek!!!

W niedzielę po południu każdy znajdzie czas i ochotę do zabawy.

Z kości słoniowej przedmioty najłatwiej się czyszczą wodą ze spirytusem. Umoczywszy gąbkę wycierać przedmiot tak długo, aż wszystek brud i plamy zejdą. Jest to doskonały sposób na czyszczenie klawiszów u fortepianów, które łatwo się brudzą i żółkną. Mocniejszy środek jest jeszcze woda z chlorkiem potażu w stosunku jedna część chlorku na cztery części wody. Gdzie nie wystarcza na zmycie plam z kości słoniowej woda ze spirytusem, tam niezawodnie ten drugi środek okaże się skutecznym. Zżółkła kość słoniowa zbieleje, jeśli ją zamaczać w tym rozczynie, przykryć szklanką lub szklanym kloszem i postawić na silnem słońcu.

Sól z octem, dobrze czyści emaljowane garnki, łazienki i różne inne naczynia.

Jak się szparagi zwyczajne uprzykrzą — przyprawić je można razem ze serem.

Nalepiej jest ceratę zmywać ciepłą wodą i miękką flanelową szmatką. Nigdy nie szczotką i gorącą wodą. Gdy cerata sucha można dla dodania połysku wytrzeć mlekiem na wpół z wodą.

WSTĘP TYLKO 50 CENTÓW.

Z tych pieniędzy po opłaceniu małych kosztów kupione będą przyrządy i naczynia do ochronki i dispensáry.

Więc!?

Spodziewamy się, że oprócz naszych starych wypróbowanych przyjaciół i sympatyków tym razem na Podwieczorek z Tańcami przybędą i tacy, którzy jeszcze u nas nie byli.

Zapraszamy szczególnie nowe członkinie popierające, aby raczyły nas odwiedzić i zapoznać się z naszemi członkiniami regularnemi.

Doborowa muzyka!

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY

W związku z nastaniem wiosny przeciętnie każdy dom ma zwiększone wydatki, na odświeżenie mieszkania, opłacenie podatków i na zakupno nowego ubrania.

Tysiące więc ludzi posługuje się tak zwanym „The Morris Plan". Gdy potrzebujesz pieniędzy, użyj swe dobre imię i zdolność zarobkowania jako podstawa kredytu u nas. Pożycz od $50 do $5,000 na rok lub dłużej, na miesięczne spłaty.

BANKOWOŚĆ PRZEMYSŁOWA CENTRALA

469 Fifth Avenue at 40th St.

(Murray Hill 9680).

ODDZIAŁY

New York	Brooklyn
261 Broadway	26 Court Street
1 Union Square	1668 Pitkin Ave.
391 E. 149 St.	804 Manhattan Av.
268 Grand St.	
940 Southern Blvd.	

Zawiadomienie

Pierwsza Polska Szkoła Baletowa w New Yorku, pod kierownictwem panny Luni Nestor podaje do wiadomości ogólnej, że warunki i wpisy są ułatwione i wpisy nowych uczenic odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od 5 do 7 godziny, w Polskim Domu Narodowym. Program szkoły bardzo obszerny, tańce polskie, obconarodowe, klasyczne, plastyczne, orjentalne, klasa kompozycji, mimiki, charakteryzacji dla starszych. Przyjmuje się dziewczynki i chłopców od sześciu lat.

ASPIRYNA

Strzeżcie się imitacji

BAYER

Demand

Dopóki nie zobaczysz nazwy "Bayer" na paczce, lub na tabletce, nie otrzymujesz prawdziwego wyrobu Bayer'a uznanego przez miljony za doskonały i przepisywanego przez lekarzy przeszło dwadzieścia trzy lata na:

Zaziębienie	Ból Głowy
Ból Zębów	Lumbago
Ból Uszu	Reumatyzm
Newralgję	Bóle Wewnętrzne

Przyjmujcie tylko "Bayer'a" Tabletki Aspiryny. Każda cała paczka zawiera odpowiednie wskazówki. Wygodne pudełko z 12 tabletkami, kosztuje kilka centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100 tabletkami. Aspiryna jest marką ochronną wyrobów Bayer'a Monoaceticacidester Salicylicacid.

SPORT

„STACH" ZBYSZKO BRONI SWEGO TYTUŁU

W czwartek, dnia 16-go kwietnia cały świat został zelektryzowany wiadomością, że Stanisław Zbyszko Cyganiewicz, znany szampion polski, liczący 50 lat, pokonawszy w 2 rzutach „Big" Munna, szampiona świata uzyskał tytuł i pas brylantowy. Prasa angielska do obecnej chwili komentuje to zwycięstwo i przychodzi do przekonania, że lata nie wiele wpływa ją na rozwój fizyczny, o ile ktoś prowadzi regularny tryb życia. Jednogłośnie prasa nazywa naszego Stacha „mat marvel".

Niejeden z czytelników pomyśli, że Stanisław uzyskawszy szampionat, odda go bratu, a sam wycofa się z zapaśnictwa. Ale tak nie jest. Od czasu gdy został „królem" zapasów, otrzymał tak wielką ofertę występów, tyle wyzwań przez różnych zapaśników, że nic mu nie pozostaje jak bronić tak ciężko zdobytego tytułu. I już po kilkodniowym odpoczynku zobaczymy go przy robocie, bo próżnować nie lubi.

A więc, w poniedziałek walczy w Camden, N. J., we wtorek — Filadelfja, środa — Baltimore. Najcięższy zaś orzech będzie miał do zgryzienia w czwartek, 30 kwietnia na sali Białego Orła, w Jersey City. Zmierzy się Zbyszko tam z Hassau Ali, turkiem olbrzymiej siły i wagi. Oprócz Stacha tego wieczoru będzie walczyć młody lecz wzbudzający wielkie nadzieje polak, Franek Jedliński, (Judson) instruktor w Harward Uniwersytecie. Jako przeciwnik został wybrany Joe Caravella, włoch. W przedstępnej walce wystąpią Frank Bruno, ukrainiec i Tony Kondratas, litwin.

Wszystkie walki będą do rozstrzygnięcia.

Na tak zajmujące zapasy bez wątpienie wybierze się moc osób i z okolicy, tembardziej, że prawdopodobnie to będzie jedyny występ Stacha w tej stronie.

Fotografja przedstawia pierwszą lokomotywę bez szyn, ciągnącą wagon sypialny i jadalny w chwili, gdy opuszcza City Hall, New York, by udać się do brzegów Oceanu Spokojnego

Radium Przywraca Zdrowie Tysiącom

Cudowne własności lecznicze Radium są znane od lat. Jednak w przeszłości, tylko ludzie bogaci mogli korzystać z niezmierzonych dobroci tego środka.

Dzięki zaś wynalazkowi Degnana, który to odkrył Radio Active Solar Pad, każda osoba, mężczyzna czy kobieta, bogata czy biedna, może zastosować do siebie to leczenie, które przynosi tak pożądaną ulgę.

Degnan's Radio Active Solar Pad jest noszoną tak że dotyka ciało, w dzień i w nocy. Wlewa on nieustanny strumień Radio Active energji w organizm gdy Wy pracujecie, bawicie się lub śpicie, odbudowując osłabione nerwy i ciało, przywracając siłę i zdrowie. Powoduje ona zdrową cyrkulację krwi, i usuwa wszelkie nieczystości, gdyż właśnie te powodują większą ilość chorób.

Ażeby przekonać Was co może uczynić ten cudowny środek dla Was, prześlemy Wam na próbę pod warunkiem, że nie weźmiemy od Was ani centa, gdy z niego nie będziecie zupełnie zadowoleni. Z oferty tej może skorzystać każdy, który cierpi na jakąkolwiek chorobę, osłabione nerki, choroby sercowe, żołądka, nerek lub wątroby, choroby pęcherza, płuc i sercowe.

Bez względu na jaką chorobę cierpicie lub jak długo, chętnie pozwolimy Wam spróbować środek na nasze ryzyko. Piszcie dzisiaj po bezpłatną broszurkę opisującą wszystko dokładnie. Radium Appliance Co., 1144 Broadbury Bldg., Los Angeles, Calif.

Najkrótsza droga do Polski

PRZEZ HAVRE DO GDYNI

na ogromnym parostatku

FRANCE ....9 Maja

PARIS ....16 Maja

Trzecia klasa urządzona z komfortem na 2, 4 i 6 osób, Umywalnia etc.

SŁYNNA FRANCUSKA KUCHNIA I ZNAKOMITE NAPOJE.

Po bliższe szczegóły zgłosić się do

French Line

19 STATE STREET, NEW YORK

albo do miejscowego agenta.

TERAZ TYLKO OD WAS ZALEŻY...

Niebywała sposobność w załatwianiu wszelkich spraw drogą prawną tak w Polsce jak i tutaj w Ameryce.

• • •

Nie możesz uzyskać rozwodu z żoną lub mężem zamieszkałym w Polsce? Chcesz przelać prawo posiadania własności na kogoś w Polsce? Cokolwiek tylko chcesz uczynić drogą prawną, uznaną tak tutaj jak i w Polsce, lub masz jakie sekretne zlecenia, zgłoś się natychmiast osobiście do biura

ADWOKATA I. M. SACKINA

1440 BROADWAY, Pomiędzy 40th a 41st St., Pokój 556, NEW YORK

PYTAJ O MR. STANLEY.

TRZEJ MUSZKIETEROWIE

ALEKSANDER DUMAS — POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XVII WIEKU

(Ciąg dalszy).

— Od hrabiego de Rochefort? Ależ to on właśnie mnie uprowadził.

— Być może, moja pani.

— I od tego człowieka przyjmujesz teraz pieniądze?

— Czyż nie oświadczyłaś mi sama, że to uprowadzenie było dokonane z przyczyn wyłącznie politycznych?

— Zapewne; ale miało ono na celu zmusić mnie do zdradzenia mojej pani, wydrzeć mi przy pomocy tortur zeznania, które mogłyby narazić na szwank honor, a może i życie mojej dostojnej władczyni.

— Pani odpowiedział Bonacieux — twoja dostojna władczyni jest przewrotną Hiszpanką; to zaś, co kardynał czyni, jest najzupełniej słuszne.

— Panie — rzekła młoda kobieta, — wiedziałam, że jesteś tchórzem, skąpcem i niedołęgą, lecz nie wiedziałam, że jesteś również nikczemnikiem.

— Co mówisz, moja droga? — przerwał Bonacieux, który nie widział nigdy żony w uniesieniu gniewu i który wolał uniknąć małżeńskiego zatargu—co mówisz?

— Twierdzę, że jesteś nędznikiem!— powtórzyła pani Bonacieux, spostrzegając, że odzyskuje przewagę nad mężem.—Ach! więc zajmujesz się polityką i to jeszcze wysługując się kardynałowi! Za pieniądze zaprzedajesz się z duszą i ciałem temu szatanowi!

— Nie szatanowi, lecz kardynałowi.

— To wszystko jedno! — krzyczała młoda kobieta; — Richelieu i szatan to jedno i tamo!

—Zamilcz, pani, zamilcz! mógłby ktoś posłyszeć.

— Tak jest, masz słuszność... A wówczas musiałabym się wstydzić twej podłości. . .

— Więc cóż chcesz, abym uczynił? powiedz.

— Powiedziałam, że masz oddalić się natychmiast i wywiązać się ściśle z włożonego na ciebie obowiązku. Pod tym tylko warunkiem wybaczę ci wszystko, a nawet, co więcej — tu wyciągnęła do niego rękę, — powrócę ci moją przyjaźń.

Bonacieux był tchórzem i chciwcem, ale żonę swą kochał, rozczulił się przeto na ostatnie jej słowa. Pięćdziesięcioletni mężczyzna prędko zapomina urazy względem młodej kobiety.

Pani Bonacieux, spostrzegłszy, że się jakby wahał, zapytała:

— No, namyśliłeś się?

— Ależ, moje życie, pomyśl tylko, czego wymagasz odemnie; Londyn jest daleko od Paryża, bardzo daleko, a zlecenie, jakie na mnie wkładasz, nie powiem, aby było bezpieczne...

— Nic tu trudnego. Niebezpieczeństw można uniknąć...

— Słuchaj mię, pani Bonacieux; odmawiam... boję się intryg. Widziałem już Bastylję... Brr! okropna jest ta Bastylja! Drżę na samo jej wspomnienie. Grożono mi tam torturami. A czy wiesz, co to są tortury? To takie narzędzia drewniane, za pomocą których wyciągają ci kości ze stawów... Nie! nie pójdę! I do stu piorunów! czego sama tam iść nie chcesz? Bo w istocie widzę, żem się mylił, iż jesteś kobietą; ty jesteś mężczyzną i to najzapamiętalszym

— A ty natomiast jesteś kobietą! nikczemną kobietą, głupią i podłą! Ach! boisz się? Słuchaj! Jeśli nie pojedziesz natychmiast, każę cię z polecenia królowej zaaresztować i wtrącić do tej samej Bastylji, której się tak lękasz.

Bonacieux popadł w głębokie zamyślenie; rozważał rozsądnie w mózgu te dwa gniewy: kardynała oraz królowej—i gniew kardynała napełnił go nieporównanie większą obawą.

— Każ mię zatem uwięzić na mocy rozkazu królowej — rzekł,—a wtedy zwrócę się do Jego Eminencji o pomoc.

Pani Bonacieux spostrzegła natychmiast, że posunęła się nazbyt daleko i przeraziła się tego sama. Przez chwilę wpatrywała się ze strachem w głupią twarz męża, pełną jednakże stanowczości, jak zwykle u ludzi ograniczonych, którzy się boją.

— Dobrze więc—rzekła.—Może masz nawet i słuszność; mężczyźni znają się lepiej na polityce, aniżeli kobiety, zwłaszcza zaś ty, panie Bonacieux, ty, który rozmawiałeś z kardynałem. A jednak — dodała — bardzo to smutne, że mąż, na którego przywiązanie niezawodnie liczyłam, postępuje ze mną tak niełaskawie i nie chce zadowolić moich życzeń.

— Bo życzenia twoje mogą zaprowadzić za daleko — odpowiedział Bonacieux triumfującym głosem. — Dlatego muszę ci niedowierzać.

— Więc wyrzekam się ich spełnienia — oświadczyła młoda kobieta z westchnieniem.—Dobrze; nie mówmy już o tem.

— I gdybyś przynajmniej powiedziała mi, co mam robić tam w Londynie — odezwał się kramarz, który przypomniał sobie, trochę późno, że Rochefort zalecił mu wybadać tajemnice żony.

— Wiadomość ta jest ci już teraz zbyteczna — odparła młoda kobieta, którą instynktowna nieufność powstrzymała od zwierzeń. — Chodziło o drobnostkę, jedną z tych, jakich często pragną kobiety, o pewien sprawunek, na zakupnie którego możnaby było dużo zarobić.

Im bardziej jednak młoda kobieta starała się ukryć swą tajemnicę, tem bardziej upewniał się Bonacieux w przekonaniu, że tajemnica ta ma doniosłą wagę. Postanowił też udać się natychmiast do hrabiego de Rochefort i zawiadomić go, że królowa poszukuje kogoś, chcąc wysłać go do Londynu.

— Wybacz mi, droga pani Bonacieux, że cię teraz opuszczę — rzekł. — Nie wiedząc, że przyjdziesz do mnie, umówiłem się na tę godzinę z jednym z moich przyjaciół. Powrócę jednak niebawem i, jeżeli zechcesz zaczekać na mnie przez chwilę, to natychmiast po załatwieniu tej sprawy z przyjacielem odprowadzę cię do Luwru, zwłaszcza wobec tego, że zaczyna się już zciemniać.

— Dziękuję panu odparła pani Bonacieux. — Nie jesteś dość odważny, abyś mógł mi być przydatny; powrócę zatem sama do Luwru.

— Jak ci się podoba, moja droga — rzekł były kramarz. — Kiedyż cię znowu zobaczę?

— Niedługo; mam nadzieję, że w najbliższym tygodniu będę wolniejsza od służby, skorzystam więc z tego i przyjdę, aby nieco doprowadzić do ładu nasze gospodarstwo, które zapewne musi być w dość złym stanie.

— Dobrze; będę czekał na ciebie. Nie masz do mnie żadnej urazy?

— Bynajmniej.

— Zatem do zobaczenia niebawem.

— Do zobaczenia.

Bonacieux pocałował żonę w rękę i oddalił się szybko.

— No, tylko tego brakowało jeszcze, aby mój małżonek został sługą kardynała — rzekła pani Bonacieux, gdy mąż jej zamknął bramę domu i gdy sama pozostała w mieszkaniu. — A ja zapewniłam królową, przyrzekłam mojej biednej pani... Ach, mój Boże, mój Boże! będzie mnie uważała za jedną z tych niegodziwych osób, od których roi się w pałacu, a któremi otoczono ją tylko dlatego, aby ją szpiegowały. Ach, panie Bonacieux! nie kochałam cię nigdy za bardzo, ale teraz cię nienawidzę! nienawidzę! I daję słowo, zapłacisz mi za to!

W chwili, gdy wypowiadała te słowa, rozległo się stuknięcie w sufit, co skłoniło ją do spojrzenia w górę, a równocześnie głos jakiś, przenikający przez powałę, zawołał na nią:

— Droga pani Bonacieux, niech pani otworzy drzwiczki od korytarza, abym do pani mógł przyjść.

XVIII.

Kochanek i mąż

— Ach, pani! — rzekł d'Artagnan, wchodząc przez małe drzwiczki, które otworzyła młoda kobieta, — pozwól powiedzieć sobie, że nieosobliwego masz męża.

— Więc pan słyszałeś naszą rozmowę? — zapytała żywo młoda kobieta, spoglądając z zaniepokojeniem na d'Artagnana.

— Każde słowo.

— Jakim sposobem, na Boga?

— Za pomocą pewnego znanego mi urządzenia, dzięki któremu słyszałem również niedawno nieco podnieconą rozmowę pani ze zbirami kardynała.

— I czy zrozumiałeś pan to, co mówiliśmy?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z CHWILI BIEŻĄCEJ

pisze E. WARZYCKI z Krakowa

(Dokończenie).

Podczas przemówienia posła Dubanowicza, domagającego się wyższego uposażenia duchowieństwa w pieniądzach i ziemi, z ław chłopskich padały szyderskie wykrzyki: „Księża chcą uprawiać rolę, a kto będzie odprawiał nabożeństwo"?

Komicznym epilogiem kampanji kleru, który czuje się pokrzywdzonym przez kondordat, była rezolucja djecezji krakowskiej, wystosowana do prezesa ZLN. posła Głąbińskiego. W piśmie tem, kler w gorzkich słowach wypomina swe usługi oddane ósemce przy wyborach w r. 1922, kiedy to wszelakie kaleki fizyczne i duchowe, starców, paralityków i idjotów wleczono do urny wyborczej, dla zapewnienia zwycięstwa prawicy. Duchowieństwo liczyło snać na uiszczenie długu wdzięczności z procentem lichwiarskim, a zawiedzione w swych oczekiwaniach, napiętych widocznie bardzo wysoko, oświadcza, że za „pokrzywdzenie i poniżenie duchowieństwa katolickiego w Polsce, czyni odpowiedzialnym nietylko delegatą rządu p. St. Grabskiego, lecz także cały Klub Związku Ludowo-Narodowego".

Jednem słowem: przy podziale łupów, przyjaźń szybko się ulatnia! Z pewnością jednak znajdzie się rychło balsam, kojący rany serdeczne. Stanisław Grabski, jako minister oświaty, mimo szumnej tyrady programowej, że w szkole, w ministerjum oświaty, w kuratorjach, każdy powinien zapomnieć o swych poglądach partyjno-politycznych, wcześniej czy później nawiąże dawne nici sympatji z klerem i potrafi go udobruchać.

Tem bardziej, że sytuacja tak wyjątkowo sprzyja zbliżeniu i porozumieniu się dusz bratnich. I tak: W dniu 30-go marca robotnicy rolni, niepomni szczytnej zasady: módl się i pracuj! rozpoczęli strajk w b. Kongresówce, Poznańskiem i na Pomorzu. Większość obszarników nie dotrzymuje bowiem rocznych umów zbiorowych, a odnośne żądania pracowników zbywa gestem „panów" wychowanych w tradycjach pańszczyźnianych. Jak dalece żądania robotników są umiarkowane, niech świadczą cyfry, z których wynika, że strajkujący na obszarze dawnego Królestwa domagali się płacy miesięcznej od 17—68 złp. zależnie od kategorji i według trzech grup powiatów.

Oburzające stanowisko ziemian niewątpliwie znajdzie poparcie duchowieństwa, podobnie jak baroni węglowi w Zagłębiu Dąbrowskiem, usiłujący ponownie obniżyć płace górników o 10 procent, lub też wymusić na nich przedłużenie dnia roboczego i redukcję urlopów, stale liczyć mogą na pomoc kleru. Wszak w zwalczaniu Kas chorych, ubezpieczenia od wypadków i bezrobocia, wogóle ustawodawstwa robotniczego, w pierwszym szeregu kroczą zawsze księża.

Rychło czekać, a cała reakcja, świecka i duchowna skupi się znów pod wspólnem hasłem, z okazji mordu, popełnionego na więźniach politycznych: Bagińskim i Wieczorkiewiczu. Kluby lewicy sejmowej złożyły w tej sprawie wniosek nagły do sejmu, wskazując na ministra spraw wewnętrznych, Ratajskiego, kierownika spraw administracji kresów wschodnich, Smolskiego i komendanta policji państwowej Borzęckiego, jako tych, którzy swą stronniczą i nieudolną polityką doprowadzili do podobnego rozprzężenia władz wykonawczych. Fakt ten wystarczy, by obóz przeciwny zapoczątkował kult Muraszki. Po Niewiadomskim—Muraszko. Bo kler i bogobojna „większość narodowa" nie uznają piątego przykazania: nie zabijaj!

Philadelphia i okolica

Po raz pierwszy w Ameryce wystawioną będzie opera „Flis" twórcy Polskiej opery Moniuszki. Po raz pierwszy również opera wystawioną będzie przez ludzi fachowych, to jest takich, którzy opery wystawiają na scenie amerykańskiej. Dyrektor tej opery Władysław Grigaitis, jest jednym z dyrygentów opery Civic Co. Reżyserja i sceniczne efekty spoczywają w ręcznicznego Civic Co. baletem kieruje p. Mikołajczyk, obecnie generalny kierownik baletu Stanley Co. teatrów. Główne role wykonają: L. Cortilli, znany już z występów poprzednich, V. Figaniak, baryton Civic opera Co., który tak prędko zdobył sobie uznanie amerykańskiej publiczności, dalej Filomena Vysocka, młodziuchna artystka, która zbiera sukcesy gdzie się tylko ukaże, następnie pp. J. Zuchliński, ulubieniec tu tejszej polonji oraz E. Ryglewicz i T. Gorecki.

Główną może atrakcją będzie wspaniały chór ze 70-ciu osób znakomicie wyćwiczony przez p. W. Grigaitisa, który jest mistrzem w tym kierunku.

Orkiestra z 35-ciu artystów z Orkiestry Filadelfijskiej również jest gwarancją wykonania należytego.

Z powyższego widać, że „Flis" wystawiony będzie tak, jak sobie nieśmiertelny nasz Moniusz ko życzył, ponieważ wykonanie jego spoczywa w rękach ludzi, którzy opery wystawiać umieją.

PIERWSZY MAJ!

Święto robotnicze Pierwszego Maja, Kom. Okr. Zw. Soc. Polskich uczci wspaniałym obchodem, który odbędzie się w piątek dnia 1 Maja, b. r., o godz. 8ej wieczorem, w Domu Polskim, 211 Fairmount Ave.

Przemawiać będzie jedna z dluoletnich propagatorek ruchu robotniczego, była redaktorka „Bicza Bożego", towka St. Kucharska. Program koncertowy wykonają najlepsze siły artystyczne.

Apelujemy niniejszem i prosimy wszystkie stowarzyszenia i związki robotnicze w Filadelfji i okolicy o wzięcie udziału w obchodzie, by zamanifestować swoją solidarność w dzień święta robotniczego. Prosimy wszystkich robotników, należących do organizacji i nienależących, by przybyli i dali dowód, że ruchem robotniczym się żywo interesują.

Zapraszamy wszystkich. Wstęp wolny!

Kom. Okr. Z. S. P.

Olbrzymia ilość członków Ku Klux Klanu, była obecna na poświęceniu wyższej szkoły w Hicksville, N. Y. i podarowała szkole portret Lincolna i kopję Deklaracji Niepodległości. Jak z rysunku widać, główną część członków Klanu stanowiły kobiety

NOARK METER SERVICE SYSTEM

Sposoby instalacji obsługi przy wejściach

TE RURKI ZAOSZCZĘDZĄ ROBOTNIKOM DUŻO PRACY.

Dbaj o swoje dochody jakoteż o swoich klijentów, instalując Spójnie (switches) i rurki (troughs) Noark Meter Service System. Przeciągnij drut przez nie poprostu, przepuść instalację w miejscu, gdzie styka się z murem, usunąwszy przykrywki rurki. Bez obcinania, dopasowywania lub wyścielania rurki. Bez „nuts". Bez kłopotów.

Noark Meter Service System, zmniejszając liczbę części do instalowania, przez doskonałe wykonanie i przez nakreślenie wszystkich części składowych oszczędza kontraktorowi pieniędzy.

The Johns-Pratt Company

Division of Colt's Patent Fire Arms Mfg. Company

41 East 42nd Street, New York City

2719-6 Telephone: Vanderbilt 6456.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

Skrzypcowy Koncert Uczni

PROFESORA STEFANA MORAWSKIEGO

w czwartek, dnia 30-go kwietnia, 1925 roku

o godzinie 7:45 wieczorem

W SAYRE HALL, Y. W. C. A. Building

53 Washington St., Newark, N. J. .....

Dla upiększenia programu prof. Morawski zaangażował kilku artystów koncertowych

BILETY BĘDĄ DO NABYCIA PRZY KASIE

JERSEY CITY

Klub Dobroczynny Kobiet Polskich przy P. U. L. urządza Bal dnia 2-go maja, 1925 roku. O godzinie 7-ej wieczorem w Domu Polskim, 187—189 Brunswick St., Jersey City, N. J.

Muzyka doborowa. Cena biletu 50 centów Cały dochód na cele dobroczynne.

W następujących księgarniach bilety do nabycia: Józef Średnicki, 348 Grove Stret. A. Lorczak, 291 Grand Street. V. Lorczak, 715 Newark Avenue, Jersey City.

NEWARK

OBCHÓD KONSTYTUCJI 3-GO MAJA

W niedzielę, 3go Maja, b. r. — Komitet Ratunkowy w Newarku urządza Obchód Konstytucji 3go Maja, na sali parafjalnej św. Stanisława, przy Livingston St. Początek o godz. 5ej popołudniu.

W Obchodzie bierze udział chór parafjalny „Lutnia", Tow. Śp. „Harmonja", Edward Wojtowicz, solista na skrzypcach, dziatwa szkolna, słynna Blue Diamond orkiestra - prof. Woźniaka, oraz miejscowi i pozamiejscowi mówcy.

Sz. Rodacy i Rodaczki!

Samo wspomnienie dnia 3-go Maja i ważność jego powinno pobudzić myśl każdego Polaka i Polkę do ukochanego kraju swego, do Wolnej Rzeczypospolitej Polskiej. Więc obowiązkiem każdego jest być obecnym na Obchodzie. Komitet Ratunkowy zaprasza wszystkie Towarzystwa, jakoteż całą Polonję do współudziału.

Majowy Piknik

Niedługo skończą się zabawy i bale wiosenne, a nastąpi pora w której będziemy mogli się bawić na łonie natury, rozkoszować się wonią kwiatów i pięknością przyrody, oddychać świeżem balsamicznem powietrzem i w dobranem towarzystwie wybornie, przy dźwiękach orkiestry spędzać będziemy błogie chwile. Naturalnie, że mowa tu o majowym pikniku Polskiego Klubu Oświatowego, który odbędzie się w niedzielę, dnia 24-go maja, w Hollywood Parku, w Maplewood, N. J.

Do parku dojeżdża się tramwajem Springfield Avenue lub South Orange Avenue, mających napis „Maplewood".

BAYONNE

UROCZYSTOŚĆ KONSTYTUCJI TRZECIEGO MAJA

Dzień Trzeciego Maja poświęcony ku uczczeniu i pamięci odrodzenia narodu polskiego.

Żadne inne państwo europejskie nie usiągnęło tego rodzaju odrodzenia w tym czasie.

Konstytucja stworzona Trzeciego Maja zamknęła w sobie ducha nieśmiertelności narodu polskiego, po upływie 123 lat nastąpiło odrodzenie nowego państwa pod przewodnictwem Naczelnika Józefa Piłsudskiego, i wprowadzono w życie Konstytucję na posiedzeniu Sejmu, w dniu 17-go marca 1921 roku.

Chlubą powinno być każdego Polaka, że będzie mógł uczcić nieśmiertelne dzieło przez wzięcie udziału w zgromadzeniu dnia 3-go maja b. r. Na to zgromadzenie zapraszamy wszystkich Polaków bez różnicy przekonań partyjnych. Zgromadzenie odbędzie się w lokalu Pierwszego Kościoła Ludowego, 16 W. 27 ul., Bayonne, N. J. Początek punktualnie o godzinie 3-ej po południu.

Wstęp wolny. Komitet.

Nic innego nie można porównać do silnego zastrzyku dobrym starym środkiem

Pain-Expeller

Przy pierwszym znaku zaziębienia, użyjcie ten znakomity domowy środek i ochrońcie się od komplikacyi. 35c i 70c w aptekach. Uważajcie na markę handlową z "Kowicz."

F. AD. RICHTER & CO.
Berry & South 5th Sts.
Brooklyn, N. Y.

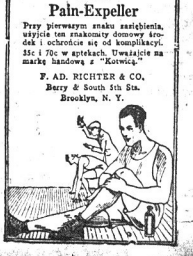

Nowy Swiat

Owned and published Daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

W. BŁAŻEWICZ Managing Editor
P. YOLLES, Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)		PRENUMERATA (Na prowincji)	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$6.50	Rocznie	$6.50
Six Months	3.50	Półrocznie	3.50
Three Months	2.00	Kwartalnie	2.00
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	2.75	Rocznie	$2.75
Six Months	1.50	Półrocznie	1.50
Three Months	.75	Kwartalnie	.75
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$9.00	Rocznie	$9.00
Six Months	4.75	Półrocznie	4.75
Three Months	2.75	Kwartalnie	2.75
NEW YORK CITY		W NEW YORKU	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$10.00	Rocznie	$10.00
Six Months	5.50	Półrocznie	5.50
Three Months	3.00	Kwartalnie	3.00
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$3.25	Rocznie	$3.25
Six Months	1.75	Półrocznie	1.75
Three Months	1.00	Kwartalnie	1.00
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$12.00	Rocznie	$12.00
Six Months	6.50	Półrocznie	6.50
Three Months	3.50	Kwartalnie	3.50

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 15th i 16th Street'a)
Telephone, Stuyvesant 5493

BROOKLYN BRANCH:
586 Manhattan Avenue
Telephone Greenpoint 0928

ZWYCIĘSTWO KAJZERYZMU

Republikanizm niemiecki poniósł w pierwszych powszechnych wyborach na prezydenta, stanowczą klęskę. Zwyciężył blok nacjonalistyczno-monarchistyczny w osobie marszałka Hindenburga, nie imponującą coprawda większością, ale bądź co bądź miljonem głosów, bijąc blok republikański.

Nie tają zdumienia pisma amerykańskie, zarówno postępowe, jak i konserwatywne. Nie kryje rozczarowania prasa angielska, szczególniej rządowa, która w rezultatach wyborów niemieckich, dostrzega „polityczne komplikacje".

Prasa francuska na zwycięstwo Hindenburga przygotowana, bierze je bardzo poważnie, przewidując wzmocnienie się sentymentu nacjonalistycznego. Ugodowe tendencje wobec Niemiec—dowodzą wpływowe pisma paryskie — stracą obecnie we Francji ogromną ilość zwolenników.

Rzecz prosta, naród niemiecki ma prawo wybrać sobie na prezydenta Republiki człowieka według swego upodobania. Ale z drugiej strony, inne narody mają prawo wyrazić opinję, czy im się wybór Niemców podoba, czy nie podoba.

Opinja ta jest niemal jednolita. Hindenburg prezydentem Niemiec — to wywołanie na arenę dziejową ponurego widma kajzeryzmu.

Zwycięstwo najwybitniejszego reprezentanta Bismarkowskiego monarchizmu, którego hasłem jest panowanie nad światem, odkrywa karty niedawnej historji, na których monarchizm ten zapisany jest krwąwemi zgłoskami.

Niewypełnianie umów i traktatów, łamanie zobowiązań i solennie składanych przyrzeczeń, wykręcanie się od odszkodowań wojennych — wszystko to razem brane dotychczas powszechnie za robotę pewnych grup, czy partyj, obecnie po wypowiedzeniu się narodu niemieckiego w powszechnem głosowaniu, przybiera charakter już nie partyjny, a państwowy.

Każdy akt nacjonalistów niemieckich musi być uważany teraz za akt, który mniej lub więcej otwarcie cieszyć się będzie sankcją Republiki. Hindenburg sam, jest na tyle człowiekiem honoru, że zamachu stanu nie urządzi i do niego nie dopuści. Ale jak będzie wyglądać Republika, rządzona w duchu kajzeryzmu, według zasad w wielkiej wojnie zdyskredytowanych i skompromitowanych przed światem!

Czy może panować duch demokratyczny w państwie, którego większość obywateli głosuje pod sztandarami monarchji i z hasłami powrotu do starego porządku!

Jak dotąd, nie widać takich, którzyby się pod tym względem łudzili.

I to właśnie, co Niemcy stawia w zupełnie jasnem świetle przed światem.

Niemcy z nieznaczną większością republikańską, mydliłyby w dalszym ciągu oczy narodom, zapewniając o swoich sentymentach postępowych, a jednocześnie pod pokrywką idej demokratycznych, politykę junkrów bezpiecznie by prowadziły.

Obecnie maska spadła. Marszałka Hindenburga nikt zdrowy na umyśle za demokratę i republikanina nie uzna. On sam zresztą nie pozostawia w tej materji żadnych wątpliwości, kim jest i jakim bogom służy.

Naród niemiecki wykazując, że nie rozumie sytuacji poza granicami swego Faterlandu, dał dowód niezbity, iż niema dość świadomości i siły, by zrzucić z siebie jarzmo kajzeryzmu.

Za tę ignorancję, prędzej czy później, w ten, lub inny sposób zapłaci.

Zwycięstwo Hindenburga jest w opinji świata klęską Niemiec.

W tej chwili jest to tylko klęska moralna. I takie jednak mają w naszej zmaterjalizowanej cywilizacji, doniosłe znaczenie. wb.

SKARGA ZINOWJEWA

Wódz komunistów, kierownik całego ruchu komunistycznego poza granicami Rosji, Apfelbaum-Zinowjew, który stale „zwyciężał" i zapowiadał komunistyczną rewolucję w Europie, przemówił obecnie płaczliwie, przyznając, iż droga prowadząca do rewolucji bolszewickiej jest bardzo, ale to bardzo „ciernistą".

Dlaczego tak zmiękł Zinowjew? Odpowiada na to pytanie „Naprzód" krakowski.

„Zrobiono to — czytamy — z prostych i strasznych przyczyn. Oto Rosji znów grozi nieurodzaj. Rząd sowiecki kupuje zboże na wszystkich rynkach świata. Oprócz zboża kupuje cukier i inne środki żywności. Ciekawy jest fakt, że Rosja kupuje dla swej kawalerji konie na Węgrzech! Jest to w dziejach świata zjawisko wprost niesłychane, że ten obszar gospodarczy, który za caratu wysyłał rocznie za granicę miljony centnarów zboża, obecnie musi zboże kupować za granicą! Oprócz nieurodzaju groży się w Rosji klęska bezrobocia dwu miljonów robotników, tj. prawie połowy całej klasy robotniczej; przemysł zbankrutował. Strach przed 80 procentami własnej, chłopskiej ludności, bliski — przepowiadany przez samych bolszewików — krach czerwońca wobec nieuchronnego deficytu w budżecie, to wszystko razem stwarza zaiste obraz piekła na ziemi.

Żebracza — u rewolucjonistów — nadzieja, że kapitalizm świata dopomoże Sowietom i udzieli pożyczki lub kupi coś w Rosji i da trochę grosza, stała się poważnym czynnikiem gospodarczym i państwowym dla Moskwy. Krasin z Paryża i Rakowski z Londynu dawno już protestowali przeciw bufonadom Zinowjewa, który wciąż „zwyciężał" i gromił cały świat kapitalistyczny, a przez to podkopywał wszelką możność wysprzedawania Rosji po kawałku, bo kupcy nie mieli ochoty... Nie można równocześnie robić „rewolucji" i handlować z wrogiem rewolucji. Rewolucja bolszewicka daleko a głód blisko. Więc nic dziwnego, że p. Zinowjew uderzył w liryczny ton skargi, tak dotąd sobie obcy.

Nie takie mowy usłyszymy jeszcze z szeregów komunistycznych, gdy będzie nadzieja dostania pieniędzy od „zgniłej Europy". Na tym punkcie bolszewicy nie daleko odbiegli od swoich poprzedników „białych" carów... Nie płacą wprawdzie długów carskich, ale nowe zaciągną za wszelką cenę.

Im się więcej zapiszą djabłu kapitalistycznemu, tem bardziej „ciernistą" stanie się ich droga".

* * *

OSZCZERSTWO SOWIETÓW

Depesze z Moskwy parokrotnie rozniosły po świecie wiadomość, że konsul polski w Mińsku (Białoruś) p. Karczewski został odwołany przez rząd warszawski za nadużycie praw o eksterytorjalności, udzieleniem schronienia ks. Ussasowi, członkowi polskiej komisji repatrjacyjnej w Petrogradzie. Ks. Ussas, oskarżony przez bolszewików o nieprzyzwoite prowadzenie się w Petrogradzie, miał być wymieniony wraz z innym jeszcze Polakiem, za dwuch komunistów Wieczorkiewicza i Bagińskiego. Po zamordowaniu tych dwuch przez Muraszkę, ks. Ussas uciekł i schronił się w Konsulacie. Pomimo, że Konsulat ks. Ussasa Sowietom wydał, bolszewicy zaatakowali rząd polski, wołając, że konsul Karczewski złamał prawo międzynarodowe. W odpowiedzi na fałsze i oszczerstwa sowieckie, rząd polski wysłał notę do Moskwy, tej treści:

„Zarzuty, zgłoszone przeciwko osobie p. Karczewskiego, sekretarza poselstwa i kierownika konsulatu generalnego Rzplt. Polskiej w Mińsku nie mogą być przez poselstwo uznane za uzasadnienie cofnięcia p. Karczewskiemu exequatur. Poselstwo polskie zmuszone jest z całym naciskiem zaznaczyć, że nota komisarjatu ludowego przedstawia przebieg wypadków w sposób niezgodny z istotnym stanem rzeczy.

W szczególności zarzucanie p. Karczewskiemu przekroczenia jego prerogatyw dyplomatycznych, polegającego na rzekomem udzieleniu przezeń w lokalu konsulatu generalnego przytułku przestępcy kryminalnemu nie odpowiada rzeczywistości, o ile się zważy, że p. Karczewski przyjął do lokalu konsulatu urzędnika polskiego, posiadającego paszport dyplomatyczny zaopatrzony w wizę dyplomatyczną komisarjatu ludowego spraw zagranicznych. Zważywszy powyższe, poselstwo polskie zakłada niniejszem stanowczy protest przeciwko treści i formie, powołanej noty komisarjatu ludowego spraw zagranicznych oraz cofnięciu p. Karczewskiemu exequatur pod nielicującym z przyjętymi powszechnie zwyczajami międzynarodowymi, pozorem motywów niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy".

Sprawa Wieczorkiewicza i Bagińskiego, wyzyskana przez Sowiety narobiła poważnych rządowi polskiemu kłopotów.

Nie chodzi o to, czy ks. Ussas jest rzeczywiście winien, czy nie. Kwestja zasadniczo jest nienormalna, gdy urzędnika państwa polskiego, sądzą i skazują na ciężką karę Sowiety.

W innych państwach jest przyjęte, że za tego rodzaju przewinienia, jakie zarzucają bolszewicy ks. Ussasowi, sądzą i wydają wyroki sądy krajów, których oskarżony jest obywatelem i urzędnikiem.

KROACI WYCIĄGAJĄ RĘKĘ DO ZGODY W JUGOSŁAWJI

Pozornie najzupełniej niespodziewanie sprawa kroacka stanowiąca niewątpliwie najdonioślejszy i najtragiczniejszy problem królestwa S. H. S., wkroczyła w nową fazę przy akompanjamencie niezwykle sensacyjnych wieści.

„Sensacyjny zwrot w aferze Radicza". — „Oświadczenie się Radicza za państwem i za dynastją", — „Nowa orjentacja partji Radicza", — „Uroczysta deklaracja lojalności kroatów". Tak brzmią niektóre z tytułów, jaskrawo uwydatniających relacje z Białogrodu na łamach prasy wiedeńskiej i czeskiej, poświęcającej bardzo wiele miejsca i zainteresowania ostatnim, może istotnie decydującym przełomowym wypadkiem w wewnętrznej polityce Jugosławji.

Wstępem do cyklu sensacji było popołudniowe posiedzenie Skupczyny z dnia 26 b. m. Minister spraw wewnętrznych p. Maksimowicz odczytał memorjał na podstawie którego rząd p. Pasicza oskarża kroacką partję chłopską o zdradę stanu, oświadczając przytem zgóry, że w następstwie tego oskarżenia poddany będzie pod głosowanie wniosek rządowy o unieważnienie wszystkich poselskich mandatów kroackiej opozycji. Natychmiast po przemówieniu ministra zażądał głosu członek partji Radicza poseł Superina. — Zgłosił on następującą deklarację: „Naród kroacki nie jest już usposobiony republikańsko, bowiem zrozumiał, że w Jugosławji możliwa jest tylko monarchiczna forma rządu. Kroacko - republikańska partja chłopska nie pozostaje w żadnych związkach z zagranicą i również nie pragnie tego rodzaju już związków". „Oświadczenie to — brzmią relacje—które najwidoczniej miało stanowić odpowiedź na mowę ministra, wywołało w całej izbie olbrzymią sensację".

Jeszcze większą sensację przyniosło nazajutrz następne posiedzenie Skupczyny. Było ono wypełnione trzygodzinną mową Pawła Radicza, rozpoczynającą się od słów: „Oświadczam, jako przywódca kroackiego związku chłopskiego w zastępstwie przewodniczącego Stefana Radicza, w swojem własnem imieniu, jak też w imieniu kierownictwa i przewodniczącego partji: Uznajemy całokształt obecnego politycznego stanu rzeczy, tak jak określony on został według konstytucji widowdańskiej z dynastją Karadżordżewiczów na czele..." Mowa była uroczystem zaofiarowaniem lojalnej współpracy kroatów, przy zaznaczeniu, że „uważamy państwowe granice za narodowe granice kroackiego narodu" i że wewnątrz tych granic naród kroacki walczy o swoją egzystencję i tej egzystencji będzie bronił aż do ostateczności".

W dalszym ciągu wywodów następowało już jednak podtrzymanie wszystkich postulatów narodowego programu kroackiego w ramach państwa S. H. S.

Konsekwencją oświadczeń posłów Superiny i Pawła Radicza, popartych zresztą przez więzionego w Zagrzebiu Stefana Radicza, który przedstawicielowi dziennika „Wremia" zakomunikował, że „zobowiązania i oświadczenia Pawła Radicza obowiązują także jego", były postanowienia powzięte przez białogrodzką radę ministrów na popołudniowem posiedzeniu w dniu 27-go marca. Zdecydowano unieważnić natychmiach tylko mandaty aresztowanych posłów kroackich t. j. Stefana Radicza, braci Kossuticz i posłów. Krujewicza, Maseka i Prodawecza. Sprawę mandatów 39 posłów kroackich, wybranych po raz drugi, powierzono specjalnej komisji śledczej, oraz zarządzono weryfikację mandatów 19 posłów „świeżo wybranych do drugiej Skupczyny.

Tak się przedstawia dotychczasowy faktyczny stan rzeczy. Widocznem jest, że o definitywnej pacyfikacji jeszcze w żadnym razie nie może być mowy. Obie strony zachowały rezerwy, które w każdej chwili pozwolić mogą na nowe rozpętanie walki już wówczas wykluczającej w najbliższej przyszłości prawdopodobieństwo jakichkolwiek kompromisów. W każdym jednak razie w obecnej chwili zarysowuje się w wewnętrznej polityce Jugosławji perspektywa prawdziwie demokratycznej konsolidacji i normalizacji, opartej na lojalnem współdziałaniu parlamentarnem wszystkich trzech narodów, połączonych w jeden organizm państwowy.

Gdyby perspektywa ta miała zawieść, pozostawałoby już tylko jako jedyna posępna możliwość, system rządów wyraźnego narodowego ucisku.

Wiadomości z Polski

ECHA ZAMORDOWANIA BAGIŃSKIEGO I WIECZORKIEWICZA

Pogrzeb

WARSZAWA. — Wobec odmowy wydania zwłok żonom, pogrzeb odbył się 2 bm. w Stopcach na cmentarzu miejscowym. Jak donosi „Dwugroszówka" delegacja sowiecka złożyła na trumnach czerwone kwiaty.

Już z zabójcy robią warjata

„Warszawianka" otrzymuje od jednego z inspektorów policji w Wilnie informację, że ten, że znał Muraszkę jako swego podkomendnego i twierdzi, że już wtedy zdradzał objawy pomięszania zmysłów tak, że odesłano go do zbadania do urzędu zdrowia w Wilnie.

Dziwna rzecz, że mimo tych objawów „pomięszania zmysłów" Muraszko dalej pełnił służbę i to jako szpicel policji politycznej.

Z przeszłości Muraszki

WARSZAWA. — (AW) „Kurjer poranny" zamieszcza list, w którym autor twierdzi, że Muraszko w roku 1921, zastrzelił jednego z ułanów 27 pułku, za jakiś giest w kierunku Muraszki, gdy ten szedł z kobietą. Sprawa została zatuszowana. — Muraszko wówczas nie poniósł kary, następnie zaś przyjęty został do policji.

Demonstracje w Moskwie

WARSZAWA. — (AW) Dzienniki donoszą z Moskwy o demonstracjach antypolskich. Przemawiali Dąbal, Feliks Kon i przedstawiciel niemieckich komunistów. Przedstawiciel czerwonej armji Uwarow oświadczył, że wojska sowieckie oczekują zezwolenia swego rządu i stoją w pogotowiu.

Demonstracje w Mińsku i Petersburgu

MIŃSK. — (PAT) Reprezentacja miejska uchwaliła rezolucję domagającą się od rządu białoruskiego analogicznej odpowiedzi w odwet za zabójstwo Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

W Leningradzie odbyły się demonstracje przed delegacją polską. „Izwiestja" i „Prawda" zamieszczają życiorysy zabitych i polemizują z polską prasą usprawiedliwiającą jakoby akt zabicia. Artykuły Kona, Dąbala, Domańskiego, Kolcowa i Zoricza oraz wstępny artykuł szkalują rząd polski, członków dyplomacji oraz polską prasę i społeczeństwo polskie. Sowiecka prasa oświadcza, iż należy zaprzestać utrzymywania poprawnych stosunków z Polską. Członkowie kominternu uchwalili rezolucję w tonie wojowniczym wzywającą do zemsty doraźnej. W fabrykach, które obrały Bagińskiego swoim członkiem honorowym, przerwano pracę na 10 minut, w celu uczczenia zabitego. Do komisarjatu ludowego dla spraw zagranicznych wciąż napływają protesty i rezolucje. Na ulicach odbywają się żałobne pochody z czarno-czerwonymi chorągwiami.

O los ks. Ussasa

WARSZAWA. — (AW). „Warszawianka" podaje depeszę rządu sowieckiego do Polski w sprawie ks. Ussasa, który przebywał w Mińsku w konsulacie polskim. Rząd sowiecki wręczył poselstwu polskiemu notę żądającą, aby konsul polski w Mińsku Karczewski niezwłocznie opuścił terytorjum sowieckie. Rząd sowiecki motywuje swe żądania tem, że w konsulacie w Mińsku ukrywano osobę ściganą sądownie przez ZSSR. Rząd sowiecki cofa egzequatur, udzielone konsulowi Karczewskiemu.

Muraszko w więzieniu w Wilnie

WARSZAWA. — (PAT) Józef Muraszko, zabójca Bagińskiego i Wieczorkiewicza, przewieziony został do Wilna i osadzony w tamtejszem więzieniu.

Szczegóły z demonstracyj antypolskich

MOSKWA. — (PAT) Antypolskie demonstracje w Moskwie nie wywarły większego wrażenia na masę, pomimo wielkich wysiłków komunistów polskich i prasy sowieckiej, jak również wyzyskania odbywających się wyborów do sowietu moskiewskiego. Demonstrujący nosili transparenty w 2 językach z następującem hasłem: „Żądamy od rządu polskiego zadośćuczynienia za zabójstwo naszych towarzyszy". W Leningradzie odbyła się demonstracja robotników i studentów polskich i rosyjskich, która domaga się zemsty nad „polskimi katami". Wieczorem demonstracja przerwała kordon milicji i podeszła do gmachu, w którym mieści się delegacja polska. W Kijowie demonstracja zakończona została uchwaleniem rezolucji, do magającej się słusznego wymiaru kary na polskich przestępców przeznaczonych do wymiany.

Aresztowany na ulicy w Mińsku ksiądz Ussas został wczoraj wywieziony do Leningradu przez Moskwę, gdzie mają się zatrzymać. Przyczyna zmiany marszruty aresztowanego, jak również czas pobytu księdza Ussasa są nieznane. Leningradzki sąd gubernialny postanowił zatrzymać do sprawy księdza Ussasa w areszcie, zamykając go w więzieniu przy ulicy Szpalernej. Władze sądowe zajęte są obecnie powoływaniem świadków. Proces rozpocznie się w najbliższych dniach.

RÓŻNE

SAMOLOTY AMBULANSOWE

Z chwilą gdy pomoc medyczna rozpocznie się w obecnie budowanym szpitalu Presbiterjańskim przy uniwersytecie Kolumbijskim, przy 168 ul. — rozpoczną działalność nowego rodzaju ambulansy — samoloty. Po długich próbach stwierdzono, że samolot przyniesie pacjenta z najodleglejszych części New Yorku np. z Staten Island lub kwarantanny w przeciągu 15 minut do szpitala. Specjalne miejsce do lądowania są zarezerwowane na gruncie należącym do szpitala. Ambulans taki będzie zaopatrzony we wszystkie potrzebne lekarstwa i instrumenty medyczne.

Oprócz leżaków dla chorych, stołu operacyjnego i narzędzi chirurgicznych, każdy ambulans będzie zaopatrzony w aparat radio. Na każde wezwanie do chorego lub rannego przybędą lekarz i pielęgniarka. Dzięki temu systemowi marynarz, który np. zachoruje na morzu 50 mil od New Yorku otrzyma pomoc lekarską prędzej niż niejeden mieszkaniec New Yorku.

Ingersoll
YANKEE

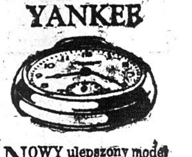

NOWY ulepszony model —z wielu nowemi zaletami piękności i szyku. Posiada punktualność, jakiej każdy słusznie spodziewa się po Ingersoll.

$1.75

Z. H. POLACHEK Registrowany Adwokat Patentowy
5 West 63rd Street
Udziela BEZPŁATNIE informacje w sprawach patentowych w swem prywatnym pomieszkaniu we wtorek i czwartek wieczorem. Przynieś ze sobą rysunek lub zwykły model swego wynalazku. Dzienne biuro: MANUFACTURERS PATENT CO., Inc. 70 WALL ST., NEW YORK

Meble A. STEC
JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘŻYNY, ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTÓWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
pomiędzy 8th i 9th Street'a
NEW YORK CITY
Telefon, Dry Dock 5246

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 Second Avenue, New York City
SPECJALNOŚĆ
Leczenie elektrycznością i djagnozą za pomocą Promieni "X."
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 5 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy.
Telefon, Dry Dock 2828

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
od 12 do 2 po południu
od 6 do 8.30 wieczór
w niedzielę do 1 po południu
311 East 10th Street, New York City

Dr. BRYAN
333 East 17th Street, New York City
pomiędzy First i Second Avenue's
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza.
Mężczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 8-ej rano do 8-ej wieczorem.
W niedzielę od 9 rano do 1 po poł.

Tel.: Mott Haven 4866.
DR. S. CLUG
276 Alexander Ave., róg 139 ulicy
Bronx — New York
Godziny urzędowe:
10—12 rano;
3—4 po południu;
6—8 wieczorem.
Dr. Clug niedawno przybył z Europy i zaczął swą praktykę.

Telefon. Caledonia 9227.
Dr. Antoni S. Bogatko
LEKARZ
120 East 34th Street, New York, N. Y.
GODZINY:
Od 1 do 2 po południu
Od 5 do 7 wieczorem

SPECJALNOŚĆ
Choroby Chroniczne Mężczyzn i Kobiet
Krwi, Nerwów, Nerek i Pęcherza
PORADA DARMO
MÓWIMY PO POLSKU
Dr. LOUIS ZINS
110 East 16th Street
(Między Union Square i Irving Place)
Codziennie od 9 rano do 8 wieczór.
Niedziela od 9 rano do 4 po południu.

FUTRA NA zamówienie SZYJĘ
oraz sprzedaję gotowe.
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 Lexington Ave
pomiędzy 87 a 88 ulicami.
Telefon, Lenox 6461

Doktór medycyny
A. SALAMONOWICZ
(Specjalista chorób chirurgicznych i kobiecych)
donosi o przeniesieniu swego biura
z 315 West 79 ulica
do 251 West 92 ulica
Godz. przyjęcia: 11—12 i 5—7
Telefon: Riverside 5287

INSTRUKCJE PROWADZENIA AUTOMOBILU — $15.
Kompletny kurs w prowadzeniu samochodów i mechanizmie nowoczesnych wyrobów przez ekspertów; wyuczymy prowadzenie automobilu, $10, aż do utrzymania licensji; łatwe wpłaty; wypożyczamy samochody na egzamin; — klasy dla pań.
International, 147 East 40th Street

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorem.
KOMPLETNY KURS $25.00.

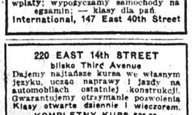

NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th Street, blisko Third Ave.

Telefon, Watkins 5731
AKUSZERKA
Mówi po polsku
Trzydzieści lat praktyki
MRS. VOSAHLO
158 West 24th Street
blisko Seventh Avenue
Wynagrodzenie Minimalne.

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZA. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczór codziennie. W niedzielę od 11 rano do 3 popołudniu.
New York Automobile School, 228 Second Avenue, róg 14th Street, New York City

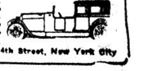

Adam Krechowiecki

O TRON

Powieść Historyczna

(Ciąg dalszy).

Stolnik pochylił mu się do ucha:

— Dlatego, miłościwy panie — szepnął — trzeba koniecznie z Elektorem brandenburskim w porozumienie wejść. Tam siła...

— Tam siła... — powtórzył senny król. — Zawołaj mi jutro Brandta.

I usnął.

A nazajutrz w południe rezydent brandenburski zjawił się na posłuchaniu. Przynosił ważne wieści:

— Najjaśniejszy Panie — rzekł. — Wiadomo zapewne Waszej Królewskiej Mości, że jeszcze w czerwcu przybył do Gdańska, gdzie, jak wiadomo jest teraz Morstin i wojewoda Bąkowski, który zapewnia sobie komendantów grodów pruskich i czyni zaciągi — niejaki Francuz, nazwiskiem Beauval...

— A tak... — odparł Król — coś słyszałem... Przybył on tam z jakimś Niemcem, dworzaninem czy sługą swoim... Jakże on się zwie?... co?...

— Ulryk Werdum...

— A tak! Widzisz waść jak ja pamiętam!... Ale to mizerne jakieś figury...

— Wcale nie mizerne — podchwycił Brandt. — Pokazało się, że ów Beuval, nie jest Beauval... Nazywa się Jean de Courthonne. jest opatem komendaryjnym de Paulmiers et Harchagrats, kanonikiem w Lisieux...

— Co waść pleciesz!

— Słowem zaręczam...

— Lecz co to ma do rzeczy?...

— Pozwól, Najjaśniejszy Panie. — z unizonym ukłonem objaśnił Brandt. —Po wiem Waszej Królewskiej Mości wszystko, choć może tajemnicę mego Pana zdradzam. Ów bowiem opat Paulmiers udał się pod protektoratem Jego Elektorskiej Mości... a przybył na żądanie malkontentów polskich w sprawie księcia de Longueville...

— Przecież ta sprawa skończona!... Król chrześcijański...

Brandt się uśmiechnął.

— Wasza Królewska Mość—przerwał chce mówić o piśmie pana de Lionne do ks. Fantonniego... To list prywatny, nie mający znaczenia, a ów opat Paulmiers przywiózł osobiste dementi. Wyparcie się Ludwika XIV jest jeno pozorne.

— Nieprawda! — krzyknął król, uniesiony nagle złością. Lecz wnet się zmiarkował i dorzucił spokojniej:

—To nie może być... Ale co czynić?...

Brandt, który na wykrzyknik: nieprawda! nieco się zachnął, widząc zmianę tonu, znowu się skłonił:

— Jako sługi Jego Elektorskiej Mości, — ozwał się — słowa moje są może podejrzane. Przeto radzić nie śmiem. Ale poważam się zwrócić uwagę Waszej Królewskiej Mości, że są doradcy niepodejrzani a zaufani i wierni, jak naprzykład kasztelan Kochanowski. Niech mówią... Na ich zdanie się odwołuję... Ja tylko jako rzecznik Pana mego, zapewnić mogę, iż Jego Elektorska Mość pragnie jaknajrychlejszego uśmierzenia umysłów w Polsce, że gotów jest użyć całego swego wpływu, iżby malkontentów zbliżyć do stóp tronu Waszej Królewskiej Mości i zniewolić do przeproszenia za knowane spiski...

— Tak... tak... — przerwał Korybut — ale w zamian żąda?...

— Nic, jeno wydania skryptu... osobistego zapewnienia, że Wasza Królewska Mość, z zastrzeżeniem konfirmacji przez Stany w swoim czasie, uznajesz traktaty welawsko-budgoskie, zawarte przez króla Jana Kazimierza, za ważne...

— No — rzekł król—to wreszcie mógłbym uczynić... Boć ja tych paktów nie zawierałem, jeno mój królewski poprzednik. Na niego, nie na mnie odpowiedzialność spada.. Ja zaś nawet nie powinienem, nie mogę burzyć tego, co on uczynił i w ten sposób go pognębiać... Ale kurfirst żąda nadto wydania Kalksteina-Stolińskiego; polskiego indygeny... A tego uczynić nie mogę, nie! To byłoby przeciw prawu, to byłaby krzywda... On jest pod moją opieką, pod osłoną praw Rzeczypospolitej, a ja tych praw nie złamię!

Chodził po pokoju, machając rękami, bardzo wzburzony, a w duszy dumny z okazanej stanowczości.

Brandt zaś myślał: To dziwny jest król. Gotów zatwierdzić pakta, które dają siłę brandenburskiemu lennikowi, a spiera się o jednego człowieka, którego my i tak posiądziemy... Niech będzie!

Ale dla ocalenia pozorów, jeszcze rzekł:

— Ośmielę się zwrócić uwagę Waszej Królewskiej Mości, iż Kalkstein zasądzony prawomocnym wyrokiem, rozszerza tu pismą, ubliżające w najwyższym stopniu godności Elektora, że wojsko i szlachtę przeciw niemu buntuje...

— Pism tych nie czytałem! — przerwał Korybut—o żadnych knowaniach nie wiem... Zresztą upomnieć go mogę i upomnę, iżby się skromnie zachowywał, ale go nie wydam... Prawa, swobody, przywileje Prus książęcych są w paktach zawarowane... pod osłoną tych praw jest Kalkstein...

— Mądrość Waszej Królewskiej Mości najlepiej to rozsądzi—rzekł kornie Brandt — ja oczekiwać będę decyzji, abym mógł ją Panu memu oznajmić, a zarazem owego pisma zatwierdzającego...

— No, to zobaczymy... — zakończył król i odprawił rezydenta brandenburskiego łaskawie.

Tegoż samego dnia, a było to 30 sierpnia, 1670 r., odbyła się jeszcze w komnacie królewskiej bardzo poufna narada, w której wzięli jeno udział Kochanowski i Brzoska. Tekst pisma do Elektora leżał przygotowany na stole; szło tylko o podpis królewski. Ale Korybut swoim zwyczajem jeszcze w ostatnim momencie się wahał i żądał zmiany tekstu. Głównie chodziło mu o to, iżby wzmocnić ustęp, odnoszący się do Kalksteina.

— Trzeba temu kurfirstowi — mówił — okazać naszą władzę... wydania stanowczo odmówić!

Kochanowski, po naradzie z Brandtem, wcale temu się nie przeciwił, a Brzoska trzy razy odpisywał tekst, który był wreszcie gotów około północy.

Korybut usiadł i wyraźne, zwolna, pod pisał: Michał Król.

Poczem odetchnął.

— No — szepnął — ciężar spadł mi z serca...

A Kochanowski wychodząc, rzekł do Brzoski w antykamerze:

— Teraz waćpan biegnij do Brandta... i powiedz mu tak: pismo jest, ale u mnie... Nie wydam go dopóty, dopóki pan rezydent nie wypłaci przyobiecanej „dyskrecji".

Pan rezydent wypłaciłby był natychmiast, lecz w szkatule jego były pustki, a Elektor nie spieszył się z przysłaniem pieniędzy. Tedy jeszcze tej nocy pisał Brandt do pana swego:

„Król Michał zobowiązał się paktów welawsko-bydgoskich, które teraz dla wiadomych przyczyn przez Stany zatwierdzonymi być nie mogą, ściśle i sumiennie dochować, aż w przyszłym czasie konfirmowane będą..." Ale dodawał w końcu — dla wydostania owego skryptu, który król własnoręcznie już podpisał, potrzeba dwiestu dukatów, które ja w imieniu Waszej Elektorskiej Mości, na słowo pana Morstina, pośrednikowi, panu Kochanowskiemu, przyrzekłem. Sumka ta niemało też interesa Waszej Elektorskiej Mości poprze, albowiem imćp. Kochanowski jeszcze więcej podobnych przyjemnych usług w przyszłości się podejmie...

A Elektor, jakkolwiek nie lubił pieniędzy wydawać, w nadziei owych „przyjemnych usług", na które liczył, wysłał na tychmiast dwieście dukatów. Niebawem zaś otrzymał własnoręcznie podpisany królewski skrypt, zaopatrzony pieczęcią kanclerza Leszczyńskiego.

Własnym oczom nie wierzył. Przywołał Waldecka i kazał mu czytać głośno, a słuchając śmiał się:

— Teraz już — mówił — nie boję się nic, choćby się cała Rzeczpospolita zę wszystkimi swoimi Piastami zwróciła przeciwko mnie. Stany przecież nie wystąpią tak otwarcie przeciw swemu królowi, a ja konfirmację niebawem uzyskam; trzeba się jeno postarać o wzmocnienie naszego stronnictwa w sejmie. Tam bruździ nam jeszcze imćp. Stoliński. Więc go teraz bądź co bądź usunąć trzeba. Niech Brandt nie zwleka!... Ten Kalkstein, słyszę, obelżywe pisemka przeciw mnie wydaje i rozszerza i wkroczeniem pospolitego ruszenia do Prus grozi... zobaczymy!

Tegoż dnia jeszcze wyprawił do Brandta pismo, nakazujące mu stanowczo ściągnięcie Kalksteina do Warszawy, gdyby ten jeszcze w obozie był, i natychmiastowe pochwycenie go.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Projekt nowej linji powietrznej komunikacji pasażerskiej, ogłoszony przez płk. Harolda Hartney, pomiędzy Bostonem, Mass. przez New York, Buffalo, Detroit, Chicago, do St. Paul, Minn. Cała podróż będzie trwała 15 godzin

BLADE TWARZE

(Napisał dla „Nowego Świata" T. W. Długoszowski)
(Z pamiętnika z X Pawilonu)

(Ciąg dalszy).

Feliks opowiada, robi, mu się smutno, żałuje niedźwiedzia, przestaje na chwilę trzeć w ręce kamyduoną skarpetkę — i ciągnie dalej:

— Znasz opowieść o niedźwiedziu, taką legendę o niedźwiedziu? Otóż w pewnej części Syberji chłopi wierzą w niedźwiedzia, jako w pokutnika. Opowiadają mianowicie, że niedźwiedź jest to poprostu „biły chłop", który za karę bodaj, że za zdradę własnej żony, został przez Boga, oczywiście, zamieniony w dzikiego zwierza. Porządna legenda, co?

— Całkiem nawet dowcipna. A polowałeś na niedźwiedzia?

— Owszem. Ale bez skutku. W pobliżu wioski, gdzie mieszkałem, niedźwiedź rozszarpał konia. Rozszarpał i, według wszelkich praw niedźwiedzich, ułożył sobie mięso na zapas, po nakrywał gałęziami i „na trzeci dzień", t. j. wówczas, gdy mięso powinno już skruszeć, — miał przyjść... Chłopi z mojej wioski doskonale umieli określić, kiedy i jaki zwierz ma się zjawić w tej oto a tej okolicy lasu. Ponieważ więc mięso konia, zaduszonego przez niedźwiedzia, wyglądało świeżo — więc orzekli, że warto na „kudłatego" poczekać. I oto wybraliśmy się na czaty. Trzeba było zbudować takie siedlisko między drzewami wysoko i siedzieć tam i czekać. Zazwyczaj niedźwiedź przychodzi po „ten interes" nocą. Siedzieliśmy, czekaliśmy.

Pierwszą noc oka nie zmrużyłem, ściskając strzelbę w garści. Ale, bestja, nie przyszedł. A na drugą noc, gdy się w krzakach coś szeleścić zaczęło — waliliśmy w to miejsce aż z 3-ch strzelb — i w rezultacie: guzik. Może tam i niedźwiedź był — ale zwiał. W każdymbądź razie śladów krwi nie mogliśmy się nazajutrz doszukać.

Feliks pierze swoje chustki z pasją nadzwyczajną.

— Masz fach w ręku — powiadam.

— Owszem, prać potrafię... Mówię „prać" — i przypomina mi się „bycza" scena — z czasów finladzkich. Tam mnie chcieli prać, a ja się nie dałem. Wyobraź sobie, poszedłem do łaźni. Płacę, biorę mydło, rozbieram się i t. d. — aż tu naraz zjawia się łaziebna, tęga baba, i zaczyna zabierać się do mnie... Ja, speszony, nie wiedziałem o co tu chodzi, a ona chciała wymyć mnie, solidnie — i nic więcej. Gdy jej odmówiłem — obraziła się. Zrobiła larum, poleciała do zarządu ze skargą, że ją obrażają — i to tak dalece, że mężczyźna dorosły nie pozwala wymyć się... najzwyczajniej w świecie.

Gdy jej wytłumaczono, że ma do czynienia z cudzoziemcem — pogodziła się z losem... Ciekawym, wiesz, coby to było u nas, gdyby dorosły mężczyzna sprobował wymyć w łaźni dorosłą kobietę... Rewolucja!!!... Modły... i wykądzanie mieszkania...

Feliks śmieje się, mruży oczy i powiada o tej finlandzkiej przygodzie:

— Psiakość słoniowa! obraziła się zawodowo... Pranie dobiega końca.. Zaczyna się wykręcanie z wody i suszenie na sznurku przeciągniętym między oknem a piecem.

— Opowiem ci — powiada Feliks — jak polowałem na Syberji na łabędzie... Pewnego dnia pod wieczór wybraliśmy się na jezioro, gdzie sporo było ptactwa, m. in. były łabędzie. Trzeba trafu, że gdy łódź nasza przybijała do małej wysepki porośniętej trzciną i wysokiemi trawami — akurat nad moją głową przeleciały te ptaki, dwa duże łabędzie. Przeleciały, zatoczyły krąg i po chwili wróciły ku nam, krążąc nad wysepką.

Wzięłem na cel jednego, i gdy padł mój strzał — wielki łabędź runął na ziemię. Była to samka. A samiec gwałtownie rzucił się do uciecki, za chwilę jednak wrócił i zaczął krążyć rozpaczliwie nad miejscem, gdzie padła jego ukochana. — Strzeliłem i do niego — alem chybił. I wtedy stała się rzecz zadziwiająca. Biedny ptak wzbił się wysoko, tak wysoko, że go już strzał dosięgnąć nie mógł, zatoczył kilka kręgów — i nagle rzucił się w dół. Wiesz, że ten łabędź popełnił samobójstwo: roztrzaskał sobie piersi o powierzchnię jeziora... Skczna to była śmierć. Śmierć z miłości... I nigdy ja tej sceny nie zapomnę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zawiadomienie

BRIDGEPORT, CONN.

Idą...
Kto?
Wszyscy idą gromadnie!
Gdzie?
Do "Wolnego Ducha."
Poco?
Na Majowy Bal, jaki odbędzie się dnia 2-go maja.

Ludzie chcący zabawić się przyzwoicie i popląsać jak w kraju, idą gromadnie do socjalistów, do swoich. Bal Majowy urozmaicony będzie śpiewem i deklamacjami. Doborowa muzyka.

Pamiętaj, by i ciebie nie brakło.

WIERTACZE POLSCY W ARGENTYNIE

Są bardzo cenieni — Przybył do Warszawy specjalny wysłannik rządu argentyńskiego

W Argentynie istnieje duże zapotrzebowanie na wykwalifikowanych wiertaczy naftowych. Dyrektor urzędu naftowego w Buenos Aires zawiadomił konsulat Rzeczypospolitej o wysłaniu inżyniera do Polski, Serbji i Rumunji, aby zakontraktował na miejscu pewną liczbę wiertaczy dla Argentyny.

W zeszłym tygodniu delegowany inżynier przybył do Warszawy i przedstawił urzędowi emigracyjnemu wzory kontraktów, sporządzone przez argentyński zarząd rządowych kopalni nafty. Urząd emigracyjny oświadczył, że gotów jest zezwolić na wyjazd do Argentyny polskich majstrów wiertniczych i ich pomocników, pod warunkiem, że będą oni mieli zagwarantowany 8-mio godzinny dzień pracy, zrównani zostaną z obywatelami argentyńskimi pod względem odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki, pomocy lekarskiej i szpitalnej, wreszcie asekuracji na wypadek śmierci w czasie trwania kontraktu.

Według posiadanych informacji w Comodoro Rivadavia, głównem centrum argentyńskich kopalń naftowych, pracuje obecnie paruset Polaków. Większa ich część jednak nie należy do kategorji wykwalifikowanych wiertaczy.

W Peru i Ekwadorze w kopalniach Towarzystwa Naftowego „Anglo Equadorian Oilfields" zatrudnieni są niemal wyłącznie wiertacze polscy. Sprowadzenie ich rozpoczęło się w roku 1911 z inicjatywy inżyniera MacGarvey, który jako członek galicyjsko - karpackiego towarzystwa naftowego miał sposobność poznać i ocenić pracę Polaków. Obecnie jest ich około 50 w szybach Payta w Peru i tyluż na Ekwadorze. Wynagrodzenie ich wynosi około 22 funtów szterlingów miesięcznie, oraz całkowite utrzymanie. Firma opłaca koszty podróży w obie strony. Na życzenie robotników centrala Towarzystwa w Londynie przesyła co miesiąc określoną przez nich część zarobku rodzinom, pozostałym w Polsce. Kontrakt, trwa 2 lata i może być odnowiony. Każdy z wiertaczy pracuje przy pomocy kilku krajowców, których uposażenie jest znacznie niższe.

Ostatnio zostało zakontraktowanych przez Towarzystwo kopalń naftowych „Anglo-Equadorian Oilfields" 19 wiertaczy, pochodzących ze starostw krośnieńskiego i drohobyckiego.

Urząd emigracyjny przyjął do wiadomości następujące warunki kontraktu: termin umowy 2-letni opłacenie kosztów podróży przez firmę w obie strony, płaca 22 f. szt. miesięcznie dla wykwalifikowanych wiertaczy i 10 funtów dla niewykwalifikowanych oraz utrzymanie i mieszkanie; wreszcie ubezpieczenie rodziny na 100 funtów szterlingów na wypadek śmierci wiertacza.

Zawiadomienie

Z Rady Oświatowej

Niniejszem zawiadamia się delegatów, że posiedzenie Rady Oświatowej odbędzie się w środę, dnia 29-go kwietnia, w Domu Narodowym, o godzinie 8:15 wieczorem.

Delegaci, którzy mają skolektowane pieniądze za bloczki lub za sprzedaż biletów na uroczystość Obchodu Konstytucji Trzeciego Maja, proszeni są o doręczenie takowych na zebraniu. Cześć!

ST. ROZEN, Sekretarz.

CHOROBY SKÓRNE
są w każdym razie nieprzyjemne. Ulgę wam przyniesie
SEVERA'S
ESKO
Maść antyseptyczna.
Łagodzi rozdrażnienie i zmiejsza świerzbienie skóry.
50 centów.
Próbujcie najpierw w sptece.
W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

Brooklyn i okolica

DZIECI DZIECIOM!

W sobotę, dnia 2-go maja, Dzieci Polskie Szkoły Ludowej Imienia Marji Konopnickiej urządzają Wieczorek, którego czysty dochód darowany będzie na założenie przytułku dziennego dla biednych dzieci.

Dzieci już dzisiaj zapraszają swoich przyjaciół i znajomych, aby dzień sobotni zarezerwowali na ten cel. Będą przemówienia, śpiewy, przedstawienie „Dzieci Lwowa" i... Zabawa.

Oddział „Naprzód" Z. S. P. urządza **„WIECZOREK FAMILIJNY"** upiększony znakomitemi niespodziankami w sobotę, dnia 29-go maja 1925 r., w Domu Narodowym, 261—7 Driggs Avenue, Brooklyn, N. Y.

Początek o godzinie 7-ej wieczorem. Cena biletu 50 centów.

Muzyka doborowa polska.

O liczne przybycie uprasza Komitet.

CIESLEI I ZAKROCKI
Budownicze kontraktorzy. Wykonują wszelkie budowlane i cementowe roboty
Biuro: 238 Freeman Street
Tel.: Greenpoint 8367
Rezydencja: 221 Franklin Street
Tel.: Greenpoint 8084

POLSCY LEKARZE

Telefon, Greenpoint 5715
Dr. LOUJS S. GRYCZ
102 Kent Street, Brooklyn, N. Y.
pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
GODZINY UZĘDOWE:
od 1 do 2 po poł. i od 6 do 8 wiecz.
w środę i niedzielę od 1 do 2 po poł.
Dr. Gryca dopiero wrócił z Europy i rozpoczął znów swą praktykę.

Telefon, Hugunot 8995
S. M. Lewandowski, M. D.
GODZINY URZĘDOWE:
od 1 do 2 po poł. i od 6 do 8 wiecz.
w niedziele i święta od 8 do 9 rano.
707 Fourth Avenue, Brooklyn, N. Y.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie
568 Leonard St. 116 North 9th St.
blisko Nassau Ave. Od 1 do 2 po poł. Od 6 do 8 wieczór
blisko Berry St. Od 9 do 10 rano Od 6 do 9 wieczór
Telephone, Greenpoint 2402, 8735

Telefon, Stagg 2332
HENRYK SOKAL, M. D.
383 South Third Street
blisko Union Avenue
BROOKLYN, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 12 do 1 po poł. i od 6 do 8 wiecz.

Po tem, jak jej ojciec, prof. Charles Snyder z Buffalo, N. Y., pozbawił ząba trucizny, aby użyć ją do preparatów medycznych, Ruth, 10., woli bawić się z wężem, przekładając go nad swoje lalki.

DZIAŁ KOBIECY

Redaguje: MARJA OSTROWSKA

Z życia Kobiet

ŚMIERĆ POWIEŚCIOPISARKI

Z Warszawy donoszą o śmierci pani Wandy Grot-Bęczkowskiej, znanej autorki szeregu powieści.

Niektóre z nich były tłumaczone na obce języki.

SARNY

Z inicjatywy p. Stanisławowej Młodeckiej, odbyła się w Sarnach wystawa robót ręcznych. Szczególnie zaciekawienie wzbudziły hafty o motywach ludowych. Dział kilimczarski miał również piękne okazy.

Z GDAŃSKA

Polka zdobyła stanowisko sędziowskie w Gdańsku — p. Anna Kurowska-Schmit, została powołaną na sędziego pokoju w Gdańsku.

Jest ona pierwszą kobietą piastującą ten urząd w Gdańsku.

PIERWSZA KOBIETA ADWOKAT W SZWAJCARJI

Panna Antonina Quineze, po otrzymaniu tytułu doktora prawa została zaliczona w poczet adwokatów miasta Lozanna. Jest ona pierwszą kobietą adwokatem w Szwajcarji francuskiej. Ojciec jej jest dyrektorem jednego z najlepszych zakładów naukowych dla chłopców.

Panna Quineze jest prezeską międzynarodowego związku akademickiego i serdeczną przyjaciółką Polski.

Poezje

NIE MÓW

Nie mów, — chociażbyś miał
ginąć z pragnienia —
Że wszystkie źródła wyschły
już bijące!
Tyś gonił pustyń, piaszczystych
złudzenia,
A minął strumień na zielonej
łące.
Nie mów — chociażbyś umierał
z tęsknoty —
Że niema czystej miłości na
ziemi:
Tyś pewnie w drodze blask jej
rzucił złoty,
Za ognikami zdążając błędnemi.
Nie mów, że wszystko, czegoś
ty nie umiał
Odnaleźć w życiu, marą jest
zwodniczą;
Zdrój czystych uczuć będzie
innym szumiał
I inne serca poił swą słodyczą.

Adam Asnyk.

Rady

Chcąc włosy utrzymać w dobrym stanie, eksperci polecają szczotkowanie włosów osiem minut wieczorem i osiem rano. To zapobiega wypadaniu włosów i powstawaniu łupieżu. Włosy nie powinny być myte za często, ponieważ staną się zbyt suche i pękają. Jeśli włosy są za tłuste, mycie nic nie pomoże. Najlepiej pójść do specjalisty po radę. Bardzo dobrze jest używać mydła „Castille", również mały dodatek boraksu do wody rozpuści brud i kurz na skórze głowy.

• • •

Ryb morskich nie należy wcale moczyć, tylko po starannem oczyszczeniu i zdjęciu skóry w kilku wodach szybko obmyć.

Wszystkie ryby morskie nastawia się w letnim, osolonym smaku z jarzyn, cebuli i korzeni i rozgrzewa się je wolno aż do zakipienia, poczem odsuwa się rondel na bok kuchni, aby nabierały soczystości i smaku, ale już nie wrzały.

Przed włożeniem ryby wrzucić do smaku dwa lub trzy kawałki węgla drzewnego, który wciąga w siebie woń morską z ryby.

Ryba traci zupełnie posmak morski jeśli przed zagotowaniem zaleje się ją osoloną wrzącą wodą, a potem dopiero kładzie się rybę do letniego smaku z jarzyn.

• • •

Klarowanie masła

Potrzebne masło zagotować kilka razy; gdy piana na wierzch wystąpi, odstawić na bok, pianę ostrożnie z wierzchu zebrać, zaś masło zlać powoli, a opadnięty gąszcz na spodzie zostawić. Na takiem maśle smażą się najładniej ryby i wszelkiego rodzaju kotlety i ciasta. Gdy się ma większy zapas masła w domu, dobrze jest stopić większą ilość, bo jak nie można dostać masła wybornego, to stopione i sklarowane daje się dłużej przechowywać.

Kuchnia

Kapusta brukselska duszona w sosie

Udusić kapustę brukselską jak poprzednią, lecz nie dopuszczając do zrumienienia; gdy miękka, otrzepać mąką i rozprowadzić słodką śmietanką. Można też dodać trochę usiekanych, ugotowanych grzybków suchych i dwie lub trzy łyżki smaku z grzybków.

• • •

Befsztyk skrobany dla chorych

Z kawałka polędwicy lub pierwszej krzyżowej, uskrobać nożem tyle mięsa, ile potrzeba na befsztyk, posolić, zrobić okrągły befsztyk, lekko mąką opprószyć i smażyć na rozpalonem maśle dłużej lub krócej, stosownie do tego, czy chory chce mieć angielski lub całkiem wysmażony befsztyk.

• • •

Schab czyli polędwica wieprzowa

Kawałek polędwicy z kostkami posolić i włożyć do rondla na rozpalone masło, obrumienić, a potem dodawszy pół uszatkowanej cebuli, dusić na wolnym ogniu, skrapiając zimną wodą, aż będzie zupełnie miękka. Kto lubi można wrzucić szczyptę kminku, obsypać schab mąką, zaciągnąć sos, pokrajać w plastry, a osobno podać kapustę i kartofle.

„DIAMOND DYES" KOLORUJĄ RZECZY NA NOWE

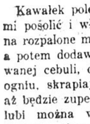

Ślicznie można pofarbować i nadć kolor materjom w domu używając Diamond Dyes. Po prostu, zamoczyć w zimnej wodzie, ażeby otrzymać blade, delikatne kolory, zaś zagotować w farbie chcąc ciemne, stałe kolory. Każda 15-towa paczka zawiera wskazówki tak proste, że każda kobieta może nadać kolor lub pofarbować spodnią bieliznę, jedwabie, wstążki, spodnice, bluzki, suknie, płaszcze, pończochy, swedry, draperje, nakrycia, portjery, wszystko nowe.

Kupujcie „Diamond Dyes" — żaden inny gatunek — i kupując powiedzcie dostawcy czy materja, która ma być pofarbowana jest wełniana, lub jedwabna, czy jest to płócienko, niciana materja czy mieszana.

FRANCJA NIE UZNAJE PRAW SOWIETÓW DO MAJĄTKÓW ROSJAN W JEJ KRAJU

PARYŻ, 27 kwietnia. — (Specjalna depesza kablowa dziennika „The World"). — Sąd handlowy w Marsylji, przed który ambasador rosyjski wniósł petycję w sprawie przyznania sowietom prawa własności do statków kompanji okrętowej „Kopit", zadecydował, że Sowdepja nie może rościć sobie pretensyj do majątków rosyjskich kompanij lub Rosjan we Francji. Okręty wyżej zacytowanej kompanji po wybuchu rewolucji bolszewickiej, zostały sprowadzone z Odessy do Marsylji.

Decyzja Sądu handlowego w Marsylji ma bardzo ważne znaczenie dlatego, ponieważ sowiety usiłowały zagarnąć także majątki innych Rosjan we Francji, a między innemi rościły sobie pretensje do funduszów złożonych w bankach.

Sąd oświadczył, że uznanie sowieckiej republiki przez rząd francuski nie obejmuje uznania praw sowieckich.

Weterani chcą współpracować z Ligą Narodów

GENEWA, 27 kwietnia. (Depesza iskrowa dziennika „The New York Times"). — Delegacja Federacji Międzynarodowej Wysłużonych Żołnierzy (La Federation International des Anciens Combattants) na czele ze swym prezesem, pułkownikiem T. W. Millerem z Krajowego Komitetu Wykonawczego Amerykańskiego Legjonu, złożyła wczoraj urzędową wizytę sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów p. Drummond'owi, w celu omówienia środków i sposobów, zmierzających do bardziej ścisłej kooperacji pomiędzy Ligą Narodów, a poszczególnemi organizacjami weteranów światowej wojny. Zrobiono to zgodnie z rezolucją, uchwaloną na kongresie Federacji, jaki się odbył w Londynie w grudniu roku ubiegłego.

W skład federacji wchodzą organizacje weteranów dziewięciu krajów aljanckich i stowarzyszonych; Stanów Zjednoczonych, Polski, Belgji, Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch, Rumunji, Serbji (?) i Czecho-Słowacji. Członków posiada ona razem 4,000,000.

Pułkownikowi Miller'owi asystował pułk. por. George Crosfield, wice-prezes Brytyjskiego Legjonu.

Polacy w Thompsonville w strachu przed warjatem

THOMPSONVILLE, Conn., 25 kwietnia. — Wieści o ucieczce z domu obłąkanych w Middletown, niejakiego Antoniego Sylva, mnie manego bandyty, który zamordował Wawrzyńca Cisek, rozeszła się z szybkością błyskawicy po dzielnicy zamieszkałej przez cudzoziemców i wzbudziła znaczny niepokój. Lękając się powrotu obłąkanego — niektórzy mieszkańcy Thompsonville, zatarasowali na noc drzwi i okna, a w niektórych wypadkach pozabijali je gwoździami.

Silvia, dostawszy się do mieszkania Wawrzyńca Cisek na drugiem piętrze przy pomocy drabiny, zabrał mu z kuferka $1,250 następnie pokaleczył go fatalnie brzytwą.

Władze sanatorjum nie natrafiły dotychczas jeszcze na ślad Sylvy.

Margrabinie skradziono w Nicei perły, wartości $40,000

NICEA, 27 kwietnia. — (Depesza dziennika „The N. Y. Herald Tribune"). — Margrabina Maleyssie, z domu panna Edith Lyman Collins z New Yorku, zawiadomiła wczoraj policję, że w ubiegłą środę wieczorem skradziono jej w jej willi „Dial" naszyjnik z pereł, przedstawiający wartość przeszło $40,000.

Margrabina wydała bankiet na cześć księżnej de Branganza i księżnej d'Oporto. Gdy poszła spać o północy, pozostawiła perły na gotowalni. Rano sznur z 518 pereł zaginął.

Kradzież ta jest ostatnią całego szeregu rabunków, dokonanych na Rivierze od grudnia roku ubiegłego. Wszystko wskazuje na to, że kradzieże te są dziełem doskonale zorganizowanej szajki złodziejskiej. Pomiędzy poszkodowanymi znajduje się wielu Amerykanów i Amerykanek.

Prezydent Portugalji chciał ustąpić

LIZBONA, 25-go kwietnia. — (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Prezydent Gomes, który w ciągu półtora roku stał na czele Republiki Portugalskiej, złożył rezygnację ze swego urzędu na ręce kongresu, który jednak jej nie przyjął.

Postępek ten prezydenta był skutkiem niefortunnego spisku, którego celem było obalenie rządu. Ruch rewolucyjny zaczął się w sobotę ubiegłego tygodnia, ale został zdławiony przez wojska wierne rządowi.

PODRAŻNIONY KAMELEON ZMIENIŁ BARWĘ

DETROIT, Mich., 24 kwietnia. (Depesza własna „Nowego Świata"). — Zjazd Wydziału Narodowego zakończył się o godzinie 11ej w nocy. Utworzono nowe zrzeszenie z siedzibą w Detroit. Prezesem obrano Siwińskiego; wice-prezesem dr-a Sadowskiego, skarbnikiem — J. Lesińskiego.

Rezolucję J. F. Smulskiego, skierowaną przeciw prohibicji — zwalczał alderman Adamkiewicz, ciesząc się poparciem zjazdu. — Składka przyniosła „aż" $77.25! Smulski apelował do lewicy, aby weszła ona w skład nowego zrzeszenia, albo przynajmniej zaprzestała (?!) je atakować. (Gdzie i kiedy lewica atakowała zrzeszenie, które dopiero od kilku godzin istnieje teoretycznie?... Szydło samo wychodzi z worka i najnaiwniejsze nawet matołki parafjalne nie mogą chyba mieć żadnych złudzeń co do tego, że „nowe" zrzeszenie jest dalszym ciągiem moskalofilskiego Wydziału zwolenników caratu, który w przełomowej chwili tyle szkód niepodległościowej pracy wyrządził. — Przyp. Red).

Agenci prohibicyjni skazani na więzienie

CINCINNATI, 25 kwietnia. — Sąd skazał na różne terminy więzienia 59 policjantów i byłych agentów prohibicyjnych za łapownictwo.

BALTIMORE, MD.

Szanowni Obywatele miasta Baltimore i okolicy!

W dniu 3-go maja, o godzinie 2-ej po południu odbędzie się w Domu Polskim Obchód Konstytucji 3-go Maja. Towarzystwa polskie jakie istnieją w Baltimore i okoliy wystąpią in corpore, aby uczcić ten radosny dzień dla każdego Polaka.

Z bratniem pozdrowieniem
Komitet.

Angielska para królewska powróciła do Londynu

LONDYN, 27 kwietnia. — Król Jerzy z królową Marją powrócili tu wczoraj z podróży po Morzu Śródziemnem. Olbrzymie tłumy oczekiwały na parę królewską na stacji kolejowej. Para królewska w otwartym powozie przejechała do Pałacu Buckingham po ulicach, na których tysiące poddanych witały ją wymachiwaniem kapeluszami i chusteczkami.

Czterysta tysięcy Żydów wyemigrowało z Polski

WARSZAWA, 27 kwietnia. — Według obliczeń, pochodzących ze źródeł żydowskich, w ostatnich kilku latach wywędrowało z Polski około 400,000 żydów. Przeważnie żydzi z Polski udawali się do Stanów Zjednoczonych, następnie do Argentyny, Kanady i do Palestyny.

Nauczyciel starszy, udziela w domu lekcji młodszym i starszym osobom. System nauki staranny, przystępny dla wszystkich. Każda lekcja osobno, pojedynczo, — nikt nie jest krępowany. — Również załatwia sprawy w pisaniu listów, podań i dokumentów wszelkiego rodzaju. Zdolność dotrej wymowy, gładkiego czytania i poprawnego pisania — to główne warunki.

E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
pomiędzy First i Second Avenue's

Drobne Ogłoszenia

WYUCZCIE SIĘ BALWIERSTWA Kurs $25. Przyrządy darmo. Nasi wykwalifikowani instruktorzy wyuczą was wkrótce. Wielkie zapotrzebowanie fachowych pracowników zwłaszcza na wiosnę. Nie marnujcie czasu. Wykłady we dnie i wieczorami. NATIONAL BARBER COLLEGE, 150 Third Avenue, New York City, N. Y.

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane, drugie i trzecie hipoteki, wypożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp. Tel., Triangle 7977. 391 Fulton St., Brooklyn. 133rd St. (13m)

Poszukiwania
(Information Wanted)

POSZUKUJE spólnika do hurtownego interesu masarskiego, dobrze opłacający się interes oraz i do rozwożenia automobilem. Po informacje zgłosić się do J. Kwiatek, 99 East 22nd Street, Bayonne, N. J. (28l)

ORGANISTA poszukuje stałej posady. 420 West 48th Street, New York City, C. J. W. (Apr. 16, 20, 21, 24, 28, May 1, 5, 8)

ROZALJA z Dobrowolskich, poszukuje kuzynki Zofji z Piaseckich, nazwisko ojca Józef, Zofja wyszła za mąż za kuzyna swego z zawodu drukarza z Warszawy, wyjechali do Ameryki przeszło 20 kilka lat temu. Proszę szanownych czytelników o zawiadomienie, ktoby ich znał i pisać na adres Rozalja Kozłowska, 58 Little St., Brooklyn, N. Y. (29l)

Pokoje do wynajęcia
(Rooms to let)

RENT $19, trzy duże wesołe pokoje, nowo dekorowane, ulepszenia, w dobrej sekcji. LEAKS, 493 Broadway, Brooklyn. (29r)

436 EAST 16th Street, dwa widne pokoje, biały zlew, elektryczność, rent $16, dla jednej lub dwuch osób. Zgłoszenia na miejscu. (30r)

Pokoje do wynajęcia
(Rooms to let)

CZTERY pokoje do wynajęcia w narożnym domu, gaz i balje, rent $15. 313 Eckford St., Greenpoint, Brooklyn, jedne schody do góry. (May 1)

POKÓJ do wynajęcia. 120 East 22nd Street, Apartament 9. (28r)

POKÓJ umeblowany i wszelkie ulepszenia na pierwszem piętrze od frontu, tylko $16 na miesiąc. 710 Sixth Avenue, South Brooklyn. Zgłoszenia cały tydzień. (26, 28, 29r)

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia, wanna, osobne wejście, tanio, blisko tramwajów. 8758 — 111th St., Richmond Hill, L. I. (30s)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

POTRZEBA DZIEWCZĄT
do napełniania "cork label" i pakowania butelek z "Shoe Polish"
ZGŁOSZENIA
S. M. BIXBY & CO., INC.
46th Street & Second Avenue
Brooklyn, N. Y.
(30f)

Doświadczonych Dziewcząt
do czyszczenia plam na lepszych sukniach, hurtowna praca tylko
PRACA PRZEZ CAŁY ROK.
Zgłoszenia listownie, podając spodziewaną zapłatę i referencje.
Lee Parisien Cleaners & Dyers
1111 Main Street, Asbury, Park, N. J. (30m)

PRASOWACZY
doświadczonych
FLUSHING WET WASH LAUNDRY
919 Flushing Ave., Brooklyn
Telefon, Pulaski 4260
(30f)

POSZUKUJEMY do kinematografu 15 mężczyzn, 5 pań i 5 dzieci do wzięcia udziału w produkcji filmów, tylko ci, którzy szczerze pragną robić karjerę na ekranie, niech się zgłaszają. Aplikanci muszą znać trochę język angielski. Poprzednie doświadczenie w tym zakresie nie wymagane. Zgłoszenia od 1 po południu do 8 wieczór. Maidina Picture, Inc., 987 Eighth Ave., Columbus Circle, New York City. (May 2f)

MARKER & ASSORTER musi znać Mangle Work, stała praca, dobra zapłata. Borough Laundry, 3906 — 15th Avenue, Brooklyn. Telefon, Berkshire 2918-J. (28f)

POSZUKUJEMY DO KINEMATOGRAFU mężczyzn, kobiet i dzieci, różnych typów i w różnych latach, muszą znać angielski język, poprzednie doświadczenie w tym zakresie nie wymagane. Zgłoszenia od 1 do 8 wieczór. MAIDINA PICTURES, INC., 987 Eighth Ave., Columbus Circle, City. (May 3f)

PIELĘGNIARKĘ, 40 lub 50 lat, do pielęgnowania dzieci. Janina Ptaszyńska, 894 Stebbins Ave., Bronx. (28f)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

MĘŻCZYZN do Warehouse fabryki, do biur, restauracji i t. p., najlepsza robota. Zgłoszenia cały tydzień Agency, 315 Washington St., Brooklyn. (28m)

STOLARZY i Bench Hands, potrzeba w Sash & Door Factory. M. Juergens & Son, Clinton Street, Hempstead, L. I. (28m)

MĘŻCZYZN do nauczenia się bricklaying i plastering, w dzień i wieczór. Arnold Trad School, 162 West 18th Street. (30m)

POTRZEBA malarza. Zgłoszenia od 7 wieczór. 725 Humboldt St., Brooklyn, trzecie piętro. (30m)

POTRZEBUJĘ buczera do sklepu, musi mówić po angielsku i znać swój fach. F. Lyzenski, 570 — 7th Ave., Brooklyn, N. Y. (29m)

ROBOTNIKÓW 500 do ładowania węgla na wozy w kopalniach podziemnych Penna, zarobek płacy unijnej dawany od sztuki $5.50 do $6.60 dziennie, podróż i utrzymanie przedpłacone przez agencję kompanji. 125 West Street. (30m)

POTRZEBA kucharza do restauracji. 255 Avenue B, róg 4th St., New York. (30m)

MĘŻCZYZN doświadczonych przy roztapianiu babbitt i solder metal. Producing & Refining Metal Co., 17-19 Catherine St. Telefon, Dry Dock 8877. (29m)

Interesy do Sprzedania
(Business Opportunities)

BUCZERNIA i delikatesen sklep na rogu, $900 tygodniowo, czteroletni lease, sprzedam z powodu innego interesu. 72 Erie St., Jersey City, N. J. Telefon, Montgomery 4686. (May 1s)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania z powodu innego interesu, cena przystępna, agenci wykluczeni. 431 South 7th Street, Newark, N. J. (May 1s)

BUCZERNIA na sprzedaż. 241 Hamilton St., róg 3rd St., Harrison, N. J. (May 6s)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania w polsko-ukraińskiej dzielnicy, interes dobrze wyrobiony, obrót tygodniowy $750, trzy pokoje przy sklepie, sprzedam z powodu innego interesu. 153 Avenue F, Bayonne, N. J. (28s)

CANDY Store do sprzedania z mieszkaniem, 618—3rd Avenue, Brooklyn. (28s)

CANDY Store na sprzedaż. 525 Humboldt Street, Greenpoint, Brooklyn. (5s)

CANDY Store, soda fountain, cigars, z otwartą wystawą, w niemieckiej sekcji. 1704 Cornelia Street, blisko Myrtle Ave., Ridgewood, Brooklyn. (30s)

CANDY Store na sprzedaż, 685 Sixth Ave., Brooklyn, N. Y. (28s)

CANDY Store na sprzedaż. 69 Sutton St. Greenpoint, Brooklyn. (29s)

CANDY i Stationary sklep na sprzedaż, tani rent. 184 Nassau Ave., Greenpoint, Brooklyn. (May 4s)

CANDY, Cigar i Stationary Store do sprzedania i pokój do zamieszkania. 595 Third Ave., South Brooklyn, N. Y. (May 2s)

CIGAR i Stationary Store duży dochód, pięć pokoi do zamieszkania, z powodu wyjazdu, sprzedam tanio. Zgłoszenia 780 Third Ave., Brooklyn, N. Y. (May 2s)

CADILLAC Touring, Model 57, 1919, na sprzedaż, w dobrym stanie. S. Witkowski, 1090 Manhattan Ave., Greenpoint, Brooklyn. (May 1s)

DOM i grosernia na sprzedaż, dwufamilijny dom i dwa garaże, sklep w polskiej dzielnicy. Po informacje zgłaszać się do 370 Johnston Ave., Jersey City, N. J. (29s)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż z powodu nieporozumienia w rodzinie. 126 Berry Street, Brooklyn. (May 4s)

GROSERNIA i bucernia na sprzedaż, tanio dla prędkiego kupca. 337 Henderson St., Jersey City, N. J. (30s)

GROSERNIA i delikatessen z pokojami, na sprzedaż, musi być sprzedana natychmiast, bardzo tanio, długi lease, tani rent. 198 Greene Street, Greenpoint, Brooklyn. S. Baron. (30s)

GROSERNIĘ sprzedam z powodu choroby, sposobność nadzwyczajna, polsko-ukraińska dzielnica. Cena $450. Zgłoszenia natychmiast 619 E. 16th St. (May 1e)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż, dobry interes, polska dzielnica. Zgłoszenia 389 Oakland St., Greenpoint. (May 1)

Interesy do Sprzedania
(Business Opportunities)

GROSERNIA do sprzedania z powodu wyjazdu. 303 East 72 st., N. Y. C. (30s)

GROSERNIA do sprzedania. Zgłosić się do Stationery Store, 37 Grand St., Brooklyn. (30s)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania z powodu braku zdrowia. 151 3rd Ave., Brooklyn. (30s)

GROSERNIA i Delikatessen na sprzedaż w dobrym miejscu z powodu wyjazdu do kraju. 47 Sutton St., Greenpoint. (30s)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania z powodu braku zdrowia. 151 3rd Ave., Brooklyn. (30s)

GROSERNIA i delikatesen do sprzedania w polskiej dzielnicy, pięć pokoi, zmuszony sprzedać z powodu choroby. Zgłoszenia 129 — 20th Street, Brooklyn. (May 2s)

GROSERNIA i delikatesen, cigar i candy store na sprzedaż w polsko-amerykańskiej dzielnicy, lease na trzy lata. Zgłaszać się 340 — 7th St., Jersey City, N. J. (May 2s)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż, trzy pokoje do zamieszkania, lease na trzy lata. Zgłoszenia 107 Main Avenue, Wallington, N. J. (May 3s)

GROSERNIA i Delikatessen na sprzedaż, dobry interes, polska dzielnica. Zgłoszenia, 389 Oakland Street, Greenpoint. (30s)

KRAWIECKI zakład na sprzedaż, stara i nowa robota, sprzedam tanio z powodu wyjazdu do innego miasta, mieszkanie przy sklepie, tani rent. Zgłoszenia Nowy Świat, 586 Manhattan Avenue, Brooklyn. (29s)

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia, wanna, osobne wejście, tanio, blisko tramwajów. 8758 — 111th Street, Richmond Hill, Long Island. (30s)

NA SPRZEDAŻ candy i cigar sklep z powodu wyjazdu do kraju, cztery pokoje mieszkalne, interes wyrobiony. 293 Kent Ave., Williamsburg, Brooklyn, N. Y. (May 6s)

PIEKARNIA w polskiej dzielnicy do sprzedania, obrót tygodniowy $850, połowa w sklepie, wszystko gotówką, długi lease, tani rent. Zgłoszenia do O. B., c. o. Nowy Świat 586 Manhattan Avenue, Brooklyn. (May 1s)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu samotności, interes wyrobiony, cena przystępna. 131 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. (May 1s)

RESTAURACJA (Coffee Pot), targu $750 tygodniowo, rent $125, długi lease, sprzedaję bardzo tanio, dwa lub jeden spólnik swoją połowę za $1,500 gotówki. Zgłoszenia do Duch, 1457 Avenue A, New York. (May 2s)

RESTAURACJA na sprzedaż. Cena przystępna. 137 Washington Street, Brooklyn, N. Y. (1s)

UMEBLOWANIE z czterech pokoi do sprzedania. 318 East 25th St., trzecie piętro, Urbent. (30s)

UMEBLOWANIE z trzech pokoi do sprzedania. 660 East 5th St., czwarte piętro, Apartament 12. (28s)

ZARAZ do sprzedania kafeterja w dobrej dzielnicy z powodu nieporozumienia pomiędzy partnerami, długi lease, interes dobrze wyrobiony tanio na sprzedaż, część pieniędzy może pozostać na spłaty. Zgłoszenia 118 Prince St. Telefon, Canal 0290. (30s)

WARSZTAT szewski do sprzedania tanio, z powodu słabego zdrowia. 274 Wythe Ave., Brooklyn. (May 1s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

JEDNO-FAMILIJNY dom w Maspeth, wolny od podatku, 6 dużych pokoi, wszystkie ulepszenia, miejsce na garaż. Telefon, Juniper 7026. (May 4e)

$600 GOTÓWKI kupi trzyfamilijny murowany dom, polscy lokatorzy. Cena $8,500. 332 Plymouth Street, Brooklyn, N. Y. (28e)

DWU-familijny, podmurowany do pierwszego piętra, który przynosi dobry dochód, dla prędkiego kupca sprzedam tanio. 293 Eckford St., Greenpoint, Brooklyn. (May 4e)

MAM posiadłość w mieście, chciałbym przemienić na farmę nie dalej jak $4.50 od New Yorku, wartości od $3,000 do $4,000. Zgłoszenia do Jan Horenko, 105-15 — 93rd St., Ozone Park, L. I. (May 4e)

SZEŚCIO-familijny murowany, nadzwyczajnie tanio, natychmiast do sprzedania. Cena tylko $9,750, gotówki $2,300 z powodu wyjazdu. Sizemore, 2670 Atlantic Ave., Brooklyn. (28e)

FARMY i general sklepy do sprzedania, w Connecticut State, w polskiej dzielnicy, przy dobrze prosperującej fabryce. Zgłoszenia osobiście lub listownie do S. Rock, 5424 — 16th Ave., Brooklyn, N. Y. Telefon, Blyshebourne 9884. (May 9)

TRZY-familijny dom, dwa sześciopokojowe i jeden pięciopokojowy apartament, w dobrym stanie. Cena $11,000, gotówki $2,000. Michael Pregenzer, 401 Willis Avenue. (28e)

SPRZEDAM swoją 103-akrową farmę, równej ziemi z tego 35 akrów, grubego lasu i pastwisko, mam 5 krów, 2 konie, 3 świnie, dużo kur i maszynerja, budynki jak nowe, dom na 8 pokoi, mila do miasta, farma cała obrobiona wiosną, blisko kościoła i szkoły. Cena za wszystko $4,500, wpłaty $2,000, bez agenta właściciel. Goe Salak, R. F. D. 1, Broadalbin New York. (29e)

FARMA w New Jersey, 83 akry, 13 akrów lasu, resztę równa ziemia, duży sad, rzeczka, duże dobre zabudowanie, szkoła na farmie, 2 mile do miasta, 3 krowie, koń, 60 kur, 10 kaczek, muskarnia, ingenerje i rozmaite maszynerje. Cena $4,200 gotówki połowę.
P. OWDY
194 Avenue A. (t. f. n.)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

FARMA 153-akrowa, urodzajnej ziemi, z tego 65 akrów grubego lasu, nowe budynki, dom na 9 pokoi, woda, rzeka na farmie, 5 krów, 3 konie, świnia i stado kur, różna maszynerja, nowy Ford na pięć osób, farma cała obsiana, blisko miasta i szkoły, na stanowej drodze, wszystko za $5,500, część wpłaty. Zgłosić się tylko wieczorem do Paul Kutyński, 263 Avenue B, między 15th i 16th Sts., trzecie piętro, New York City. (May 1e)

DWU-familijny dom z grosernią na sprzedaż, z powodu wyjazdu za przystępną cenę, gotówka żądana $7,000. 244 Norman Ave., Greenpoint, Brooklyn. (May 1e)

DOM z umeblowanymi pokojami, restauracją i salonem do sprzedania, ze wszystkiemi meblami, z powodu starości, będzie sprzedany tanio. L. Schneider, Maple Avenue, North Beach, czwarty dom od przystanku tramwaju brooklyńskiego. Telefon, Astoria 0677. (May 1e)

LOTA na rogu, 48 stóp frontu, 100 stóp głęboko, w Garden City Park, dwie ulice od tramwaju. Cena $390, gotówki $40 i $6 miesięcznie. Daniel Gerzon, 152 West 42nd St., New York City. Telefon, Wisconsin 0634. (May 2e)

NA SPRZEDAŻ 1-FAMILIJNY DOM i duży kawał ziemi 50 x 105, gaz, elektryka, wodociągi w domu, 30 minut do New Yorku, pięć minut do stacji Plainfield, Central R. R., tanio z powodu wyjazdu do kraju. Tony Germa, 229 Madison St., Hoboken, N. J. (30e)

DOM na sprzedaż. 241 Hamilton St., róg 3rd St., Harrison, N. J. (May 6e)

DOM na sprzedaż, bardzo dobre warunki, cena przystępna. Zgłoszenia 52 — 7th St., Barber Shop. Agenci wykluczeni. (30e)

2 FARM, drewniany dom. Dochodu $2616. Cena $17,500. 141 Franklin St., Brooklyn. (30e)

JEDNA z najlepszych farm do sprzedania, jedna mila od dużego fabrycznego miasta, polskiego kościoła i wyższej szkoły. 115 akrów, 25 akrów lasu, resztę równa ziemia, 2 duże sady, rzeka, piękny nowy dom, 12 pokoji z całym ulepszeniem, elektryka i wodociągi w wszystkich budynkach, całe zabudowanie nowe. 13 dobrych krów, buchaj 2 konie, 200 kur, świnie, zboże i maszynerje, mleko sprzedaje się detalicznie, targu $450 na miesiąc. Cena za wszystko $10,500, część gotówki.
M. PISARKO
116 East 7th Street. (t. f. n.)

WIELKI WYBÓR FARM

Kto chce kupić dobrze zagospodarowaną farmę

Kto chce FARMĘ na DOM lub interes zamienić?
Kto chce DOM na FARMĘ wymienić?
Niech się zaraz z DOMEM, z FARMĄ lub INTERESEM osobiście lub listownie zgłosi do

W. MAZURKIEWICZ
736—4th Ave., Brooklyn, N. Y.
pomiędzy 23rd i 24th St.

POSIADAJCIE WŁASNE DOMY

$100 DA WAM POCZĄTEK

Panie, który zarabiasz na życie wybierz natychmiast śliczne położenie na dom, możesz hodować kury, uprawiać warzywa i zmiejszyć koszta życia do minimum. Wysoka, sucha, równa ziemia, blisko Plainfield, Dunellen, New Market, New Jersey. W pobliżu wielu fabryk gdzie łatwo można dostać zajęcia, dobrze opłacające się.
Zgłaszać się osobiście lub listownie
EMIL KULIK
15 Park Row, Suite 516, New York
Telefon, Barclay 8610

Mała Farma
10,000 Kwadr. Stóp
$25 Gotówki
Cena $250
$5 Miesięcznie
W NEW BRUNSWICK, N. J.
jedna ulica od szkoły; wysoko położona, ziemia równa i sucha; blisko wiele wielkich fabryk, w których cała rodzina może znaleść zatrudnienie; dosyć ziemi do utrzymania krowy, na hodowlę kur i na warzywa.
Właściciel, HAMILTON
Room 713, World Building
53 Park Row, New York City

OD WŁAŚCICIELA DO NABYWCY

POTRZEBA 150 RODZIN, które chcą nabyć dom z ogrodem 2 do 10 akrów najlepszej ogrodowej ziemi przy miastach Plainfield, Bound Brook, Somerville, Manville, New Jersey. 15 minut pieszo do najróżniejszych dużych fabryk, gdzie każdy członek rodziny może otrzymać pracę. Tramwaj przy miejscach. Potrzeba $175 wpłaty. Do wyboru 4, 5 i 6 pokojowe domy także większe.
Buduje na wybranych miejscach natychmiast domy według upodobanie zakupującego, także sztory. Zgłoście się każdego dnia i w niedzielę, pomiędzy 9:30 o 12 po dokładne informacje lub z żoną gotów do zwiedzenia lub pisać do:
L. J. KIERZNICKI
126 Liberty Str., New York, N. Y.
Telefon: Rector 8848. Wybór farm od 10 akrów do 200 akrów z inwentarzem i bez, we wymienionych okolicach.

Gawliński & Co.

BIURA:

W NEW YORKU	W BROOKLYNIE
436 East 16 Street	231 Driggs Avenue
Home Owners Ass'n.	przy Graham Ave.

Polecają następujące domy:

NEW YORK

15 FAM. MUROWANY NA WEST SIDE PRZY PARKU, 4-POKOJOWE APARTAMENTA, ELEKTRYKA, WANNY, ULEPSZENIA, RENT OKOŁO $5,500. CENA $35,000, GOTÓWKI OKOŁO $6,000.

10 FAM. MUROWANY, 5-POKOJOWE APARTAMENTA, WANNY, ELEKTRYKA, W BARDZO DOBRYM POŁOŻENIU, RENTU $4,300. CENA $26,500, GOTÓWKI OKOŁO $6,000.

10 FAM. MUROWANY, BARDZO DOBRZE UTRZYMANY DOM, PO 5 POKOI DLA RODZINY, ELEKTRYKA, RENT $3,444. CENA $20,000, GOTÓWKI $3,500.

8 FAM. MUROWANY, 4 OBSZERNE POKOJE DLA RODZINY, RENT OKOŁO $2,000. CENA $13,500, GOTÓWKI $3,500.

BROOKLYN

8 FAM. MUROWANY OBSZERNY DOM, 33 STÓP SZEROKOŚCI, APARTAMENTA PO 6 I 7 POKOI, BLISKO PROSPECT PARKU I SUBWAY'U, WSZELKIE NOWOCZESNE ULEPSZENIA, RENT $5,640. CENA $32,000, GOTÓWKI TYLKO OKOŁO $5,000.

8 FAM. MUROWANY W WILLIAMSBURG'U DOBRZE UTRZYMANY I W DOGODNYM POŁOŻENIU, 6-POKOJOWE APARTAMENTA, KĄPIELNIE, ELEKTRYKA, BIAŁE ZLEWY, RENT $3,170. CENA $19,000, GOTÓWKI WEDLE UMOWY.

6 FAM. DREWNIANY I STORE, 3 POKOJE PRZY SKLEPIE, W DOBRYM STANIE, NA ŁADNEJ ULICY, RENT $1,632. CENA $13,000, GOTÓWKI $4,000.

4 FAM. MUROWANY, NA ŁADNEJ ULICY, 5-POKOJOWE APARTAMENTA, ELEKTRYKA, ULEPSZENIA, WANNY, RENT $1,704. CENA $14,000, BARDZO MAŁA WPŁATA.